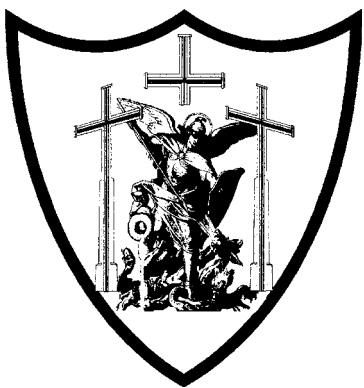




ROTA

Słyszalne na Litwie
na falach krótkich

RADIO MARYJA

KATOLICKI GŁOS W TWOIM DOMU

poniedziałek - sobota - od 7⁰⁰ do 9¹⁵,
niedziela - od 8⁰⁰ do 10⁰⁰ - 15455 kHz (25 m).
Codziennie od 17⁰⁰ do 24⁰⁰ - 7400 kHz (41 m)

DODATEK HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY DLA POLAKÓW NA LITWIE

13-19 marca 2025 r., nr 1351

Ponad 14,2 mln euro na projekty transgraniczne
w programie Interreg Litwa-Polska

Współpraca na wielu płaszczyznach

Projekty m.in. z obszaru ratownictwa medycznego i aktywizacji osób niepełnosprawnych będą realizowane przez podlaskie instytucje wspólnie z partnerami litewskimi dzięki unijnym środkom z programu transgranicznego Litwa-Polska. W sumie na liście do realizacji znalazło się 28 działań z regionu na łączną kwotę dofinansowania ponad 14,2 mln euro.

O wynikach trzeciego naboru w ramach unijnego Programu Współpracy Transgranicznej Interreg Litwa-Polska 2021-2027 władze województwa podlaskiego poinformowały we wtorek, 11 marca, na konferencji prasowej.

Jak mówił członek zarządu Jacek Piorunek, w sumie do realizacji wybrano 41 projektów, a kolejne cztery znalazły się na liście rezerwowej na sumę ok. 60 mln euro. Poinformował, że środki pozyskało 28 podmiotów z województwa podlaskiego (jeden jest na liście rezerwowej – PAP), a łączne dofinansowanie wynosi ponad 14,2 mln euro.

Środki można było pozyskać na projekty z trzech obszarów: ochrony środowiska, promowanie dobrostanu fizycznego, emocjonalnego i kulturowego oraz współpracy

transgranicznej. Wśród podmiotów, których projekty zakwalifikowano są m.in. szpitale, parki narodowe, muzea i samorządy. Piorunek zwrócił uwagę, na dużą aktywność podlaskich szpitali w tym naborze, w szczególności z Suwalszczyzny, która graniczy z Litwą.

Jednym z projektów jest Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku, która wspólnie z Pogotowiem Ratunkowym Republiki Litewskiej zrealizuje projekt „Poprawa odporności karetka pogotowia ratunkowego w korytarzu suwalskim”. Jego wartość to blisko 2 mln euro, z czego polski podmiot uzyska blisko 800 tys. euro.

Jak mówiła na konferencji p.o. dyrektora Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku

Dokończenie na s. 20

Projekt Interreg VI-A Litwa-Polska

Połączeni tradycją palmy wielkanocnej



FOT. JANINA WOLEJSZO

Od grudnia 2024 roku realizowany jest projekt Interreg VI-A Litwa-Polska obejmujący działaniami gminę Rozogi (Polska, partner wiodący) i Muzeum Etnograficzne Wileńszczyzny w Niemenczynie (Litwa, partner projektu). Głównym celem projektu jest promocja lokalnego dziedzictwa kulturowego jakim jest palma wielkanocna: wileńska i kurpiowska.

Nazwa projektu LTPL00325 to: „Wicie palm – rozwój turystyki kulturowej w celu zachowania lokalnego dziedzictwa kulturowego i poprawy dobrobytu społecznego

Dokończenie na s. 20

Niemcy i ich litewscy kolaboranci wymordowali w Ponarach polską elitę

Wileński Katyń

Ponary były miejscem kaźni polskich elit z Wilna i Wileńszczyzny. Niemcy i kolaborujący z nimi Litwini mordowali tu polskich duchownych, naukowców, prawników, lekarzy. Tych, którzy cudem ocalili w czasach czerwonego terroru pod sowiecką okupacją.

Zajęcie ziem wschodnich przez Rosję sowiecką we wrześniu 1939 r. było początkiem trwającego blisko 2 lata strasznego terroru wymierzonego w Polaków przez komunistyczny aparat bezpieczeństwa. Cel był ten sam jak w przypadku zbrodni popełnianych w tym samym czasie na terenach zajętych przez Niemców: pozbawić Polaków warstwy przywódczej i wymordować elitę intelektualną Polski.



FOT. ARCHIWUM

Maksyma tygodnia:

Człowiek nie został stworzony, by zrozumieć życie, ale żeby je przeżyć.

George Santayana

Dokończenie na s. 7

Niebowskazy

CZEMU

Czemu w mordę dostałem
filozof zapytał
zgubiłem maskotkę od niej
drobiazg rozpacz mała
słonik

wyleciał gdy myślałem w pociągu podmiejskim:

nie ma grzechów średnich lekkich i powszednich
gdy miłość zdenerwujesz każdy grzech jest ciężki

Ks. Jan Twardowski

FOT. ARCHIWUM

Spotkanie zapustowe w Pikieliszkach



1 marca w Pikieliszkach odbyła się zapustowa zabawa biesiadna.

Każda gospodyni mogła popisać się daniem zapustowym. Organizatorzy przyszykowali wesołe gry. Zespół „Jezioranka” za-

praszał do wspólnego śpiewania. Wesoła muzyka ludowa i dyskotekowa poderwała wszystkich do tańca i zabawy. Wszyscy byli częstowani kybynami i pączkami. Wspaniała atmosfera, sute jedzonko towarzyszyło zebranym na spotka-

niu zapustowym w Pikieliszkach. Szczególne słowa podziękowania dla organizatorów: koła ZPL w Pikieliszkach na czele z prezesem Antonim Rudakiem oraz Wileńskie Oddziału Rejonowego ZPL za dofinansowanie imprezy.

Karnawałowe Święto Pączków i Blinów w Gimnazjum im. F. Ruszczyca w Rudominie

Tradycja zabawy i obfitości



4 marca w Gimnazjum im. F. Ruszczyca w Rudominie odbyło się niezwykle Święto Pączków i Blinów, które doskonale wpisało się w karnawałową tradycję zabawy i obfitości. Tego dnia maluchy z grupy przedszkolnej i zerówek przeniosły się w świat radosnej karnawałowej zabawy, twórczości i pysznych smakołyków.

Dzień rozpoczął się od zabawy w dekorowanie dużych pączków. Dzieci z wielkim entuzjazmem „ozdabiały” swoje pączki lukrem,

kolorowymi posypkami i cukrowymi dekoracjami, tworząc prawdziwe przysmaki, które później stały się ulepszeniem sali.

Po artystycznych zmaganiach przyszedł czas na zabawy. Dzieci rywalizowały w skokach w workach i szukały swoich udekorowanych pączków. Każdy skok i każda chwila zabawy była pełna śmiechu, a emocje sięgały szczytu. To był prawdziwy karnawałowy zawrót głowy, pełen energii i pozytywnego chaosu!

A kiedy energia zaczęła opadać, na dzieci czekała nagroda w postaci

pysznych pączków, blinów i innych słodkości, które przygotowali nasi wspaniali rodzice. Maluchy smakowały różnorodnymi przysmakami, kończąc ten wyjątkowy dzień pełen karnawałowej radości, śmiechu i zabawy.

Święto Pączków i Blinów było doskonałą okazją, by dzieci mogły się wykazać kreatywnością, poczuć się częścią wspólnej zabawy i spędzić czas w gronie przyjaciół. Był to dzień pełen radości, śmiechu i niezapomnianych wrażeń.

Oksana Zagurskaja,
st. nauczycielka

WIEŚCI z Wileńszczyzny

Zajęcia twórcze w Mostach



8 marca w Międzynarodowym Dniu Kobiet w ośrodku kultury w Mostach (lt. Tiltai) odbyły się zajęcia twórcze. Przybyli na nie najpierw zapoznali się z techniką tworzenia dziecięcych zabawek a potem sami je tworzyli. Jest to dobry przykład jak twórczo, z pożytkiem spędzić świąteczny dzień.

Ćwiczenia wojskowe

W dniach 17-21 marca na terytorium rejonu trockiego w starostwie rudziskim, niedaleko stacji kolejowej Kalvių odbędą się ćwiczenia wojskowe batalionu piechoty Zmotoryzowanej Brygady Piechoty „Żelazny Wilk”. Podczas ćwiczeń będzie używany transport wojskowy.

Projekt dla zespołów folklorystycznych

W Centrum Kultury w Rudziszkach został zaprezentowany projekt „Każdy dąbek szumi w swoim lesie”. Celem tego projektu jest rozszerzenie działalności zespołów folklorystycznych rejonu trockiego, zachęta do współpracy z zespołami regionu dzukijskiego. Projekt przewiduje współpracę z katedrą etnomuzykologii Litewskiej Akademii Muzyki i Teatru, Litewskim Instytutem Literatury, Litewskim Narodowym Centrum Kultury. Częścią projektu jest wydrukowanie uzupełnionej książki „Trakų krašto dainos ir šokiai”, wydanej w 1994 r. Odnowione wydanie książki będzie skierowane do zespołów ludowych Ziemi Trockiej, miłośników folkloru, do tych wszystkich, którzy chcą zapoznać się z dziedzictwem kulturalnym tego regionu. Zaprasza się do uczestniczenia w tym projekcie zespoły, naukowców i tych, którzy są entuzjastami autentycznej litewskiej muzyki ludowej i tradycji. Organizatorem projektu jest Centrum Kultury w Rudziszkach, a kierowniczką – Augustė Gaidytė-Palaitienė.

Dzień Kultury starostw rejonu szyrwincskiego

W marcu-kwietniu w rejonie szyrwincskim odbędą się Dni Kultury Starostw.

21 marca Dzień Kultury Starostwa Muśnickiego – w lokalnym ośrodku kultury o godz. 18.00.

26 marca Dzień Kultury Starostwa Kiernowskiego – w lokalnym ośrodku kultury o godz. 12.00.

26 marca Dzień Kultury Starostwa Szyrwincskiego – w ośrodku kultury w Drużach o godz. 14.00.

26 marca Dzień Kultury Starostwa Zibolskiego – w ośrodku kultury w Ancinach o godz. 16.00.

29 marca Dzień Kultury Starostwa Czabiskiego – w ośrodku kultury w Czabiskach o godz. 15.00.

29 marca Dzień Kultury Starostwa Jawnińskiego – w ośrodku kultury w Szawlach o godz. 12.00.

Spektakl i film rodzinny w Szyrwintach

13 marca w Centrum Kultury w Szyrwintach o godz. 18.00 zostanie zaprezentowany spektakl – litewska komedia „Profesorius klastingas tirpalas” w reżyserii Ričardasa Vitkaitisa. W spektaklu zagrają Andrius Bialobžeskis, Ainis Storpīrštis, Eglė Mikulionytė, Ilona Kvietkutė, Oneida Kinsunga, Lina Rastokaitė

20 marca w Centrum Kultury w Szyrwintach o godz. 18.00 odbędzie się pokaz filmu rodzinnego „Pies na medal” w reżyserii Johna Seedy. 10-letnia Anna, mieszkająca w Australii, spotyka małego psa i zabiera go do domu. Ten pies jest bardzo przyjaźliwy, słucha wszystkich poleceń i uczy się wielu sztuczek. Gdy Anna dowiaduje się o mającym się odbyć konkursie psów w Londynie, zwycięzca którego otrzyma w nagrodę ćwierć miliona dolarów, postanawia pojechać do Londynu i ze swym psem wziąć udział w konkursie.

45-lecie grupy tanecznej „Viesula”

29 marca w Centrum Kultury w Szyrwintach o godz. 16.00 odbędzie koncert z okazji 45-lecia starszej grupy tanecznej „Viesula” pt. „Tańczy wiatr, łączy serca”. Wystąpią goście z Polski – starsza grupa tańców ludowych „Seine” z „Domu Litewskiego” w Sejnach, starsza grupa tańców ludowych „Grija” z Grzegorzewa, grupa taneczna „Gervé” z Visagini i in.

Jan Lewicki

Rumuńska liberalna demokracja

Najpoważniejszy kandydat do zwycięstwa w rumuńskich wyborach prezydenckich Calina Georgescu został skreślony z listy kandydatów przez tamtejsze Centralne Biuro Wyborcze. W Bukareszcie zwolennicy Georgescu wszczęli protesty uliczne...

Jeszcze jesienią zeszłego roku odbyła się pierwsza tura wyborów prezydenckich w Rumunii, którą najniepodziewaniej na świecie wygrał właśnie Georgescu, polityk prawicowy o prorosyjskim nastawieniu. Z kretesem zaś przegrał faworyt brukselskich elit postkomunista Marcelo Ciolau, który nie wszedł nawet do II tury, choć był muirowanym kandydatem do fotela prezydenckiego. Gdy demokracja w Rumunii zawiodła brukselską elitę, ta postanowiła plebs rumuński nauczyć starej dobrej zasady „demokratów”, a mianowicie tę głoszącą, że skoro demokracja nie po naszej stronie wyszła, to tym gorzej dla demokracji. Wybory nad Dymbowicą zostały unieważnione. Pod pretekstem antydemokratyczności zwycięzcy oraz finansowania jego kampanii na Tik Toku przez Rosję.

Formalnie werdykt w tej sprawie ogłosił rumuński Trybunał Konstytucyjny, choć nikt nie miał złudzeń, że decyzja zapadła gdzie indziej. Otwarcie o tym powiedział zresztą były francuski komisarz w Brukseli Thierry Breton. We francuskich mediach przechwalał się, że „unieważniliśmy” wybory w Rumunii, a gdy będzie trzeba, to samo zrobimy też w Niemczech. Rumuński Trybunał wydając swój werdykt nawet nie pofatygował się w sprawie twardego dowodu na ruskie pieniądze. Wystarczyło mu „podejrzenie”. Tymczasem nieco potem, „jak ludzie trochę pogrzebali, to okazało się, że to finansowanie było powiązane z rumuńską odnogą Europejskiej Partii Ludowej”, napisał w mediach socjalnych Marek Wróbel. Wniosek z hucpy wyciągnął taki, że „demokracja umarła w Rumunii i Unii Europejskiej też”. „Umarła”, bo prezydenta Rumunom wybiera nie naród tylko zagranica. Bruksela. Centralne Biuro Wyborcze w Bukareszcie tylko jako marionetka formalnie potwierdziła wolę brukselskich mocodawców. Georgescu najpierw dla postrachu aresztowała rumuńska policja pod pretekstem podpatrzonym w „demokracjach” typu Łukaszenki, potem go zwolniła. Potem ogłosiła publicznie, że nie nadaje się na kandydata na prezydenta, ponieważ „ma poglądy antydemokratyczne”. Czasami nawet ekstremistyczne. Na co polski publicysta Sławomir Jastrzębowski odreagował wpisem, że „unijni bolszewicy w Rumunii nawet już się nie krygują (...)”. Zaś znawca europejskich salonów, ekspert w temacie unijnym Eryk Mistewicz dorzucił: „Pod takimi samymi powodami jak w Rumunii można anulować wyniki wyborów w każdym kraju UE. Pod takimi samymi zarzutami jak w Rumunii można zatrzymać kandydata w wyborach prezydenckich w każdym innym

kraju. Z takimi samymi argumentami jak w Rumunii można zakazać startu każdemu kandydatowi”.

„Najpierw „niezawisły” sąd unieważnił wybory w Rumunii, potem aresztował zwycięzcę wyborów, a jak to nie pomogło, to zakazali mu startu w kolejnych wyborach (...)”, całość podsumował poseł Konfederacji Konrad Berkowicz. Można chyba pokusić się o stwierdzenie, że mamy do czynienia z modelowym wręcz pilnowaniem demokracji w „naszej Unii” przez Brukselę, jak to lubi mówić szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen. Oczywiście zwolennicy Georgescu wpadli w duży gniew. Ich lider też nie gryzł się w język twierdząc, że „Europa jest teraz dyktaturą, a Rumunia jest we władzy tyranii”. Nie sądzę jednak, aby te słowa ani nawet protesty i zamieszki, jakie wszczęły się w Bukareszcie po haniebnej decyzji Centralnego Biura Wyborczego, jakoś wzruszyłyby unijnych „demokratów”. Oni walczą o władzę i żadnych sentymentów z ich strony nie należy oczekiwać. „Szaleństwo”, jak werdykt rumuńskich elit ocenił Elon Musk, jest po prostu ich metodą. Pelzająca dyktatura jest ćwiczona przeciw praktycznie przy każdym wyborach, w każdym kraju unijnym na przeciągu ostatnich lat. W Rumunii przekroczono jedynie kolejny Rubikon. W innych krajach używano wszechwładzy mediów, instytucji państwa, wszelakich agent, engeosów zasilanych szemranym sorosowskim groszem, autorytetów, celebrytów etc. W Bukareszcie posunięto się do tego, by z demokratycznego procesu wyborczego wyrzucić kandydata, którego establishment nie był w stanie pokonać wyżej opisanymi metodami.

To o tym właśnie mówił w kontekście zaniku demokracji w Europie wiceprezydent USA D. J. Vance podczas swego wystąpienia na Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa. Oskarżył elity europejskie o odejście od własnych wartości, o stosowanie cenzury, ignorowanie wyborców, prześladowanie chrześcijan. Właśnie „ignorowanie wyborców” w tamtym przemówieniu najbardziej dotyczyło Rumunii. Vance, słusznie moim zdaniem, ocenił sytuację, gdy stwierdził, że „największym zagrożeniem dla Europy nie jest Rosja czy Chiny, ale zagrożenie od wewnątrz, odwrót Europy od niektórych najbardziej podstawowych wartości”. Słowa te były niczym wsadzenie kija do mrowiska, niczym podrażnienie żmij w ich gnieździe. Oburzenie europejskich jaśnie oświeconych było na sali tak wielkie jak Dżomolungma jest wielka w Himalajach. Minister obrony Niemiec Boris Pistorius parsknął wręcz ze złości. Zarzucił Vancowi, że kwestionuje demokrację w Europie, porównując ją do sytuacji autorytarnych reżimów. Zaś szef MSZ Francji Jean-Noel Barrot odwinął się vice-Trumpowi na platformie „X” słowami, że „nikt nie może narzucać swego modelu Europie”. Dziś możemy dodać wyjaśniająco, że chodzi o model rumuński.

Moderator Monachijskiej Konferencji Christoph Heusgen tak poczuł się dotknięty słowami Vancę, że nawet publicznie się popłakał. „Nasze wspólne wartości nie są już tak wspólne”, wykrztusił z siebie i beknął na całego. Tak był dogłębnie dotknięty, zraniony, obrażony niesprawiedliwymi sądami amerykańskiego katolickiego troglodyty, który nie umie się zachować w wykwinnym towarzystwie. Nawiasem mówiąc, to ten sam niemiecki dyplomata, który pogardliwym uśmiechem nagroził wystąpienie prezydenta Trumpa na forum ONZ podczas jego pierwszej jeszcze kadencji. Wówczas Trump z trybuny oenzetowskiej upominał Niemcy, że finansują Putina miliardami euro poprzez swe Nord Stream’y, a jednocześnie oczekują od USA, że te będą ich broniły przed tym samym Putinem. Wtedy nienachalnie inteligentna cała niemiecka delegacja nawet nie próbowała kontrolować swych twarzy, na których błąkały się szydercze uśmiešky.

Ekspert od bezpieczeństwa, polski profesor Roman Kuźniar oceniając przemówienie Vancę nie chciał być gorszy od Niemców. Wypadł nawet lepiej w swej arogancji, gdy amerykańskiego gościa nazwał właśnie „młodym, aroganckim, nieopierzonym gościem, który przyjeżdża zza oceanu i mówi nam takie rzeczy (...)”. Rzeczy straszne, bo pozorujące – zdaniem profesora – obronę wartości i zasady demokracji. Choć w rzeczywistości, jak przekonywał uczony, szef Vancę czyli Donald Trump „nienawidzi demokratycznej Europy (...)”. No, cóż Cesarstwo Rzymskie też kiedyś uważało się za demokrację i ceniło sobie swoje wartości. Nawet uważało, że Rzym jest wieczny. Wtedy, co prawda, nikt jeszcze nie słyszał o czymś takim jak lgbt, ale socjeta rzymska nurzała się w podobnych „wartościach” na całość. Czym się to dla Rzymu skończyło, wie każdy ośmioklasista.

Dziś Europa chyli się ku upadkowi nie za bardzo nawet zdając sobie z tego sprawę. Zupełnie podobnie jak to się stało z potężnym ZSRR, który nagle zawałił się jak domek z kart przy pełnej nieświadomości jego breźniewowskich elit. Częścią tamtejszego bloku było PRL, czyli Polska Rzeczpospolita Ludowa. Polscy komuniści „szczerzy demokraci” mieli hasło przewodnie brzmiące, że „raz zdobytej władzy, nigdy nie oddamy”. Uważali się za tak wytrwanych cwaniaków, kanciarzy, krętaczy i oszustów, że nikt nie będzie w stanie ich ograć. Z historii wiemy, że Opatrzność srodze zażartowała z komunistów, wystawiając przeciwko nim Wałęsę. Zostali pokonani swą własną bronią.

Liberalna, uśmiechnięta demokracja posunęła się w relatywizowaniu rzeczywistości jeszcze dalej niż kiedyś komuniści. Każde kłamstwo jest w stanie zinterpretować tak, że wyjdzie im jakby było ono prawdą. Opatrzność przeciwko liberalnej demokracji wystawiła Trumpa?..

Tadeusz Andrzejewski,
radny rejonu wileńskiego

TYDZIEŃ NA LITWIE

Kraje regionu Morza Bałtyckiego w Gdańsku dyskutowali o energetyce wiatrowej

Ministra klimatu Polski Paulina Hennig-Kloska podczas pierwszej regionalnej konferencji państw Morza Bałtyckiego podkreśliła, że energetyka wiatrowa na Morzu Bałtyckim, to nie tylko szansa na czystą energię, ale także wzmocnienie bezpieczeństwa energetycznego i rozwój gospodarczy całego regionu. Wydarzenie odbyło się na początku tego tygodnia w Europejskim Centrum Solidarności w Gdańsku. Natomiast wiceminister energetyki Litwy Airidas Daukšas mówił o zaangażowaniu Litwy w rozwój odnawialnych źródeł energii, w tym rozwój morskiej energetyki. Jak podkreślił, Litwa planuje budowę dwóch morskich farm wiatrowych o łącznej mocy 1,4 GW. Każda z planowanych farm będzie miała moc 700 MW, co łącznie pozwoli na produkcję około 6 TWh energii elektrycznej rocznie. Daukšas zwrócił także uwagę, że do roku 2050 Litwa planuje zwiększyć moc zainstalowaną w morskiej energetyce wiatrowej do 4,5 GW, co stanowi integralną część nowej Narodowej Strategii Niezależności Energetycznej.



Odnaczenie dla s. Michaeli Rak, założycielki hospicjum im. bł. Michała Sopoćki



Założycielka pierwszego hospicjum na Litwie siostra Michaela Rak została odznaczona Medalem Ordynariatu Polowego Błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki. Nagrodę wręczył jej biskup połowy Wojska Polskiego Wiesław Lechowicz. Medal przyznawany jest przez biskupa połowego osobom duchownym i świeckim, które „na wzór księdza Jerzego służą prawdzie, miłości i przebaczeniu”. „To wyróżnienie jest nie tylko wyrazem uznania dla misji hospicjum, ale także inspiracją do dalszego zaangażowania w niesienie pomocy innym, zgodnie z duchem miłości, którym żył Błogosławiony Ksiądz Jerzy” – skomentowano na stronie hospicjum.

Skvernelis przeciwny podejmowaniu tematu oryginalnej pisowni nazwisk

W marcu tego roku postowie z ramienia Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin Rita Tamašunienė, Czesław Olaszewski i Jarosław Narkiewicz zarejestrowali kolejną wersję projektu ustawy w sprawie legalizacji znaków diakrytycznych w nazwiskach obywateli, co miało być spełnieniem oczekiwań przedstawicieli mniejszości narodowych na Litwie. Propozycja spotkała się z krytyką przewodniczącego Sejmu i lidera Związku Demokratów „W Imię Litwy” Sauliusa Skvernelisa, który wyraził stanowczy sprzeciw wobec ponownego podejmowania tego tematu. Tłumaczył, że obecna sytuacja geopolityczna nie sprzyja poruszaniu tego typu tematów. A może właśnie odwrotnie?



Konserwatyści pragną upamiętnić kontrowersyjne powstanie czerwcowe



Konserwatyści poinformowali, że zamierzają uczcić powstanie, które wybuchło 22 czerwca 1941 roku, czyli wraz z atakiem hitlerowskich Niemiec na Związek Sowiecki. W tym celu w tym tygodniu miał być powołany zespół, którego zadaniem będzie „uznanie i upamiętnienie powstania jako kluczowego momentu w walce o niepodległość Litwy”. Jednym z członków zespołu ma być prof. Vytautas Landsbergis. Zdania na temat zarówno powstania, którego inicjatorem był Litewski Front Aktywistów, jak i jego przywódców są podzielone. Najbardziej kontrowersyjną postacią jest jego organizator Kazys Škirpa, znany ze swej antypolskiej i antysemickiej postawy. Przypomnijmy, że narodowcy w ostatnim czasie podejmowali nieudane próby upamiętnienia jego pamięci, zawieszając tablicę pamiątkową w centrum Wilna.

Jubileusz 60. urodzin Waldemara Tomaszewskiego

3 marca, w poniedziałek, lider społeczności polskiej – prezes Związku Polaków na Litwie, przewodniczący Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin, poseł do Parlamentu Europejskiego – Waldemar Tomaszewski obchodził dostojny jubileusz – 60. urodziny.

Z tej okazji w Domu Kultury Polskiej w Wilnie zebrali się dostojni goście, w tym parlamentarzyści z Litwy i Polski, dyplomaci, samorządowcy, również krewni, koledzy, współpracownicy, przyjaciele i sympatycy Jubilatą, by w uroczystej, serdecznej atmosferze złożyć mu urodzinowe życzenia, dzielić radość łaski daru życia i wspólnie uczcić to wydarzenie.

Uroczystości rozpoczęły się od Mszy św. dziękczynnej za dar 60 lat życia Jubilatą, która została odprawiona w kościele pw. św. Piotra i Pawła na Antokolu. Ksiądz Tadeusz Jasiński w wygłoszonej homilii podkreślił znaczenie wartości chrześcijańskich w działalności społecznej Waldemara Tomaszewskiego. Podczas nabożeństwa zebrani w świątyni modlili się również w intencji Jego rodziców, prosząc o łaskę Nieba dla ojca Władysława i dar zdrowia dla mamy Jadwigi oraz o błogosławieństwo Boże dla rodziny, dla małżonki Wiolety i synów Władysława i Pawła.

Liczna rzesza kilkuset gości uhonorowała Jubilatą, który witał ich wraz z żoną Wioletą. Było

mnóstwo kwiatów i serdecznych słów wypowiedzianych pod Jego adresem, który swoją wieloletnią działalnością na rzecz rodaków zaszczylił sobie szacunek i zaufanie ludzi, którzy autorytet Waldemara Tomaszewskiego nie raz potwierdzili oddając swoje głosy w wyborach prezydenta RL, do Parlamentu Europejskiego, głosując na kierowane przez niego ugrupowanie polityczne w wyborach samorządowych i do Sejmu RL.

Wielkie zaangażowanie w działalność społeczną i polityczną, wytrwała praca i konsekwencja w dążeniu do realizacji stawianych zadań, podejmowanie ważnych wyzwań pozwoliły pozyskać Jubilatowi autorytet uczciwego, rzetelnego i



poważanego polityka, działającego zarówno na arenie międzynarodowej jak i w kraju. Ważne jest również to, że przy wielkim zaangażowaniu w sprawy wagi państwowej, Waldemar Tomaszewski jest otwarty na problemy i biedy zwykłego człowieka, gotowy do udzielenia pomocy i wsparcia. Zawsze znajduje czas, by być z ludźmi, biorąc udział zarówno w wydarzeniach ważnych dla polskiej społeczności, wszystkich mniejszości narodowych, jak też dla wspólnot lokalnych na całej Litwie, okazując szacunek wobec każdego, co rodzi ludzką sympatię i wdzięczność. I to jak najbardziej się odczuwało podczas uroczystości z okazji jubileuszowych urodzin.

W trakcie uroczystości w DKP został również wyświetlony 20. minutowy film o Jubileacie autorstwa Wilnoteki „Waldemar Tomaszewski – Wielki Zwykły Człowiek”.

L24.lt

Fot. Waldemar Dowejko i Wiktor Jusiel



Portal dla Ciebie i o Tobie

Rubryka powstała przy współpracy „Tygodnika Wileńszczyzny” z portalem L24.lt. Portal L24 jest jednym z dwóch czterojęzycznych portali informacyjnych na Litwie, wydawanym w językach: polskim, litewskim, rosyjskim i angielskim.

W rejonie solecznickim pamiętają o Żołnierzach Niezłomnych

W rejonie solecznickim odbyły się uroczystości upamiętniające Żołnierzy Wyklętych, zorganizowane przez władze samorządowe oraz Solecznicki Oddział Rejonowy Związku Polaków na Litwie. W obchodach wzięli też udział przedstawiciele Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie. W skład delegacji, która odwiedziła lokalne cmentarze, na których spoczywają żołnierze Armii Krajowej, weszli wicemer rejonu solecznickiego Waldemar Śliżewski, dyrektor administracji samorządu rejonu solecznickiego Grzegorz Jurgo, Konsul Generalny RP w Wilnie Dariusz Wiśniewski. Na grobach bohaterów zostały złożone wieńce i zapalone znicze.

Edward

Chwała Bohaterom!

Jerzy

Reżim sowiecki starał się wykasować ich z historii i pamięci. Tymczasem ich niezłomny duch przetrwał najgorsze tortury i czasy – stąd też Żołnierze Niezłomni.

Wiktor

Polacy na Litwie biorą aktywny udział w organizowanych przez Związek Polaków na Litwie patriotycznych uroczystości skierowanych do pielęgnacji pamięci o Bohaterach. Jako przykład szeroko zakrojone obchody operacji „Ostra Brama” w Wilnie i Krawczunach.

Stanisław

Wielkie podziękowania dla Związku Polaków na Litwie, kierowanego przez Waldemara Tomaszewskiego, że podtrzymuje i pielęgnuje pamięć o Bohaterach Ojczyzny.

Mark

Ci, którzy nie zlekli się wszelkiej maści okupantów, jak tych ze wschodu i zachodu oraz ich kolaborantów, nie utracili poczucia honoru i obowiązku wobec Ojczyzny, nie rzekli się swej narodowości i mowy, nie złożyli broni i woli do walki – powinni być wzorem dla przyszłych pokoleń, pamięć o nich zanikać nie może.

Edward

Ich pamięć pozostaje żywa w naszych sercach!

Stan.

Walka prowadzona przez AK była rozwijana na skalę niespotykaną w żadnym innym kraju okupowanej Europy. Silne struktury AK były na Wileńszczyźnie.

Jan

Cześć i szacunek wszystkim, którzy walczyli i oddawali życie za wolność Ojczyzny-Polski!

wileński

Wileńszczyzna pamięta o swych bohaterach - szczególnie o uczestnikach Operacji Ostra Brama!

Ryszard

Takie uroczystości wzmacniają poczucie tożsamości narodowej oraz dumę z bycia Polakami. Mamy naszych Bohaterów, mamy więc od kogo uczyć się postaw patriotycznych i umiłowania Ojczyzny.

z Polski

Brawo rodacy za podtrzymywanie polskiej patriotycznej tradycji! Żołnierze AK to nasi wielcy Bohaterowie! Cześć i chwała!

1 marca ruszają zapisy do szkół w Wilnie. Kilkanaście placówek prowadzi nauczanie w języku polskim

1 marca rusza elektroniczna rejestracja do wileńskich szkół na rok szkolny 2025-2026. Rodzice mogą składać wnioski do 31 maja. Termin złożenia wniosku nie będzie miał wpływu na wyniki rekrutacji, więc rodzice nie muszą się spieszyć – informuje Samorząd m. Wilna. Niemal we wszystkich stołecznych dzielnicach działają szkoły, prowadzące nauczanie w języku polskim.

M.

Polskie dziecko - w polskiej szkole!

Teresa

Polska szkoła to najlepszy wybór dla naszych dzieci, gwarantujący wysoki poziom nauczania, a także wychowanie w zgodzie z polską tradycją.

Wileński

Szkolnictwo polskie na Litwie zapewnia duże możliwości dalszego kontynuowania nauki, ma wiele zalet, których nie posiada szkoła litewska.

PL-LT

Wielkie uznanie należy się tym Polakom z Litwy, którzy podejmują odważną i konsekwentną opiekę nad polskimi szkołami, dzięki czemu polskie dzieci mają możliwość uczenia się w ojczystym języku. Szczególne słowa uznania dla ZPL, AWPL-ZCHR, Macierzy Szkolnej, środowisk szkolnych, ale też wielu anonimowych ludzi.

Adam81w

Polskie dziecko w polskiej szkole to jedna z podstaw zachowania polskości na Litwie. Dziękuję wszystkim rodzicom, którzy posyłają dzieci do polskich szkół by mogło się ono uczyć w języku ojczystym polskim.

Beata J.

Polska szkoła jest wyposażona w nowoczesny sprzęt, dbająca o wychowanie patriotyczne i obywatelskie, dążąca do wychowania w tradycjach narodowych i chrześcijańskich, a uczniowi dająca poznać jego tożsamość narodową.

Darek

Oświata zawsze była wśród priorytetów dla polskiej partii AWPL-ZCHR i dzięki temu m.in. mamy tyle gimnazjów na Wileńszczyźnie, a poziom nauczania jest lepszy niż średnia na Litwie, absolwenci polskich szkół dostają się na studia, choć propagandyści starają się ciągle dyskredytować polską oświatę i zniechęcić rodziców posyłać dzieci



do polskich szkół.

Patryk_77

Chociaż polska szkoła jest niezwykle atrakcyjna i wychowuje w duchu patriotycznym aktywnych obywateli swego państwa, niestety trzeba przyznać ze smutkiem, że centralne władze nie zaprzestają działań wymierzonych w osłabienie stanu posiadania polskiej oświaty. Można powiedzieć dokładnie przed rokiem, w marcu 2024 roku Związek Polaków na Litwie zorganizował w Wilnie wiec w obronie tradycyjnego modelu szkół mniejszości narodowych na Litwie. Była to reakcja na rozważane przez resort oświaty zmiany w szkołach mniejszości narodowych, polegające na ograniczeniu nauczania w językach ojczystych. Na manifestację przyszły trzy tysiące ludzi. Te działania, pokazały samorganizację i siłę jedności polskiej społeczności i były udane, bo podał się do dymisji wicemer Wilna Arūnas Šileris, który atakował stołeczne szkoły mniejszości narodowych, a ministerstwo oświaty już nie afiszowało się z próbami nękania polskiego szkolnictwa. Niespełna upłynął rok, a resort oświaty znów powrócił do tego tematu. Dlatego tylko determinacja naszych organizacji jak politycznych tak i społecznych oraz aktywna postawa całej społeczności polskiej na Litwie jest gwarantem że polskie szkoły będą bezpieczne przed nacjonalistycznymi zapędami przedstawicieli litewskich władz.

Jerzy do Patryk_77

Wszystkie ograniczenia językowe wprowadzili socjaldemokraci! Na-

wet niedawne wydarzenia w rejonie wileńskim, kiedy to frakcja socjaldemokratyczna razem z merem socjaldemokratą Duchniewiczem wystąpiła z zamiarem utworzenia w niektórych polskich szkołach rejonu wileńskiego, m.in. w Zujunach, klas litewskich. Ale rada rejonu wileńskiego, której trzon stanowią radni z AWPL-ZCHR, odrzuciła taką propozycję. Polscy radni zapobiegli lituanizowaniu polskich szkół. Właśnie takie sytuacje świetnie ilustruje, że obrona polskich szkół tkwi w jedności i posiadaniu swej reprezentacji, która może określić procesy hamować czy przekreślać. Jeżeli nie będziemy mieli dobrej organizacji i samoorganizacji polskiej społeczności, to trudno będzie obronić nasze szkoły.

Krystyna

Dziękuję siłaczom i siłaczkom szkoły polskiej na Litwie za to, że polska szkoła jest, że została zachowana, że rozwija się i będzie aktywnie, z powodzeniem działała w przyszłości!

Adam_T

Dzieci i młodzież to przyszłość, więc miejscem najlepszym dla polskich dzieci są polskie szkoły!

Józef M.

Polska szkoła to wielka wartość sama w sobie. To najlepsza przyszłość dla naszych dzieci. To wysoki poziom nauczania oraz wychowanie w ojczystej, polskiej tradycji. To szansa na dalszą edukację na studiach, w tym na polskiej uczelni w Wilnie oraz na studiowanie w Polsce.

Nadszedł czas, byś opowiedział światu swoją historię!

Byłeś świadkiem ciekawego zdarzenia? Napisz, zrób zdjęcie, nakręć film na każdy temat i prześlij na adres info@L24.lt, a my je opublikujemy.

Wśród autorów najciekawszych tekstów rozlosujemy atrakcyjne nagrody! Świat czeka na twoją historię!

www.L24.lt info@L24.lt



Flaga Wileńszczyzny

HYMN WILEŃSZCZYZNY

Wileńszczyzny drogi kraj

Słowa i muzyka
Jana Gabriela Mincewicza

Gdzie nad Wilią drżą kaczeńce,
Zapatrzone w modrą gładź,
Świętojańskie płyną wieńce
By dziewczętom szczęście dać.

Refren: Ukochana moja ziemio,
Wileńszczyzny drogi kraj.
Na nic Ciebie nie zamienię,
Z Tobą żyć i umrzeć daj.

W Ostrej Bramie dnia każdego,
Woła wiernych dzwonów spiż.
A Trzy Krzyże Wiwulskiego,
Jak drogowskaz wiodą wzwyż.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Rozrzucone ojców kości,
Pośród jarów, pośród gór,
Co broniły tu polskości,
Dając dla nas piękny wzór.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Szanowni Czytelnicy! Drodzy Mieszkańcy Wileńszczyzny!



Wileńszczyzna to szczególna i wyjątkowa ziemia, to dziedzictwo naszych przodków i spuścizna wielu pokoleń. Od wieków Wileńszczyzna to kraj wielonarodowościowy, gdzie obok siebie mieszkają Polacy i Białorusini, Rosjanie i Litwini, Żydzi i Tatarzy. Większość mieszkańców Wileńszczyzny, mimo tragicznych zawirowań historii XX wieku, nadal stanowią Polacy.

Każda wspólnota, aby mogła istnieć i rozwijać się, potrzebuje również symboli wokół których się jednoczy, na których może oprzeć swoją tożsamość. Dlatego na winiecie naszego Tygodnika widnieje jeden z herbów, ujmujących nasz symbol chrześcijański Trzech Krzyży górujących nad Wilnem oraz św. Michała Archanioła, zwalczającego zło i szatana. Symbol ten zaproponowano na początku lat dziewięćdziesiątych jako herb rejonu wileńskiego. Mając na uwadze fakt, że nasz Tygodnik jest medialnym głosem mieszkańców całej Wileńszczyzny, powstał symbol, który widnieje na pierwszej oraz innych stronach gazety, i który jest już szeroko używany podczas licznych uroczystości na Wileńszczyźnie. Symbol kojarzący się z naszą małą Ojczyzną, który stał się znakiem rozpoznawczym regionu.

Flaga Wileńszczyzny nawiązuje do barw narodowych, historii Ziemi Wileńskiej i jej rycerskich tradycji. Jest to biało-czerwona szachownica, na której widnieje Pogoń, będąca w czasach przedwojennych częścią herbu województwa wileńskiego. Flaga Wileńszczyzny jest pomostem łączącym naszą piękną przeszłość z naszymi teraźniejszymi losami. Jest elementem, który nas jednoczy i pomaga budować poczucie wspólnoty opartej na hasle „Bóg, Honor, Ojczyzna”.

KALENDARIUM HISTORYCZNE WILEŃSZCZYZNY: 13-19 marca 2025 r.

- 13 marca 1923 r. w Wilnie urodził się Emil Karewicz, aktor.
- 13 marca 1974 r. zmarła Wanda Achrem-Achremiczowa, poetka, nauczycielka. Przed wojną pracowała w szkołach Wilna.
- 14 marca 1913 r. urodził się Witold Rudziński, absolwent USB, kompozytor, pisarz, organizator życia muzycznego w Wilnie,
- 15 marca 1923 r. Rada Ambasadorów na podstawie Traktatu Wersalskiego dokonała aktu inkorporacji do Polski, zatwierdzając w imieniu Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch i Japonii całość granic wskrzeszonej Rzeczypospolitej.
- 17 marca 1906 r. w Wilnie urodził się Czesław Wołłejko, aktor.
- 17 marca 2011 r. Sejm RL przyjął nowelizację Ustawy o oświacie, dyskryminując Polaków i inne mniejszości narodowe, usuwając język ojczysty z egzaminów maturalnych.
- 18 marca 1758 r. zmarł Tomasz Żebrowski, ksiądz, matematyk, architekt, kierownik katedry matematyki w Akademii Wileńskiej. Zbudował obserwatorium astronomiczne w Wilnie.
- 18 marca 1935 r. marszałek Józef Piłsudski po raz ostatni odwiedził swoje miłe miasto Wilno.
- 19 marca 1850 r. urodził się Józef Montwiłł, znakomity ekonomista, działacz społeczny i filantrop w Wilnie.
- 19 marca 1906 r. urodził się ks. prałat Józef Obrembski, patriarcha Wileńszczyzny.
- 19 marca 2016 r. w Wilnie, w dzielnicy Zameczek (Pilaite) odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod fundament nowego kościoła św. Józefa.
- 19 marca 1923 r. urodził się Antoni Dilys, ksiądz, zesłaniec, duszpasterz w wielu parafiach Wilna i Wileńszczyzny.

Antoni Dilys urodził się w 1923 r. w Nowych Święcianach na Wileńszczyźnie. Pochodził z polsko-litewskiej rodziny. Był najstarszym z 3 rodzeństwa. Ojciec Litwin pełnił funkcję zakrystianina w kościele św. Edwarda w Święcianach. Matka była Polką, uczyła dzieci języka polskiego. Po ukończeniu gimnazjum wstąpił do wileńskiego seminarium duchownego.

Po 1945 r. Litwa z Wilnem została włączona do Związku Sowieckiego. W czerwcu 1946 r. Antoni Dilys przyjął święcenia kapłańskie. Już jako młody wikary był nachodzony przez litewską służbę bezpieczeństwa. Wieczorem dnia 26 listopada 1949 r. został aresztowany. Kazano mu spakować rzeczy, oddać broń, której nie posiadał, i zabrać ciepłe ubrania. Następnie przewieziono go ciężarówką do aresztu w Nowych Święcianach. Stamtąd trafił na pół roku do więzienia w Wilnie. Oskarżono go o podburzanie ludności, o namawianie do dezorganizacji powstających wówczas kołchozów. Ponadto, rzekomo dzięki jego namowom jeden z parafian miał podpalić kołchozowy owies (pożar na polu rzeczywiście miał miejsce, ale ksiądz nie miał z tym nic wspólnego), a przy tym pojawił się „świadek”, twierdzący, że ksiądz pomagał miejscowym partyzantom. Ostatnim zarzutem było straszenie na ambonie piekłem – bezbożników i komsomolców. Bez sądu skazano go na 25 lat łagrów. Już uwięziony odmawiał współ-

Ks. Antoni Dilys – kapłan niezłomny



pracy ze służbą bezpieczeństwa, za którą obiecywano wyjście na wolność. Najpierw przewieziono go do łagru w Karagandzie, na terenie dzisiejszego Kazachstanu. Pracował w tartaku. Mieszkał w baraku z 20 innymi więźniami. Oprócz niego było tam jeszcze 3 księży z Łotwy. Jeden z nich nauczył go odprawiania mszy w obozowych warunkach. Miał też miniaturkę obrazu Jezusa Miłosiernego – wizerunku objawionego św. Faustynie Kowalskiej. W paczkach otrzymywał małe hostie – ukryte w cukrze, albo mące. Jak pewnego razu odkryli to strażnicy, ksiądz im powiedział, że to ciasteczka – i oni uwierzyli. Msze odprawiał o świcie, albo w nocy przy stoliku.

Po śmierci Stalina zmniejszyli mu wyrok do 10 lat. Przewieziono go do łagru – kopalni węgla w Workucie. Tam pracował na budo-

wie i w łaźni. Więźniom dawano symboliczną zapłatę za ich pracę, można było wychodzić do miasta, do kina, na terenie obozu był sklep. Zezwalano na odwiedziny bliskich. W tym okresie odwiedziła go siostra. W 1956 r. zwolniono go z obozu i 23 sierpnia 1956 r. wrócił do Wilna. Tutaj przenoszono go z miejsca na miejsce – był proboszczem w 15 różnych parafiach. Najdłużej, bo 15 lat, był proboszczem w parafii św. Piotra i Pawła w Wilnie. W 1993 r. osobiście pobłogosławił go papież Jan Paweł II podczas pielgrzymki do Wilna. W 2008 r. był rezydentem w parafii św. Ducha w Wilnie. Mały ołtarzyk, przy którym odprawiał msze w łagrze obecnie znajduje się w Litewskim Muzeum Historyczno-Etnograficznym.

Ksiądz Antoni Dilys odszedł do Pana 11 stycznia 2019 roku.

Wileński Katyń

Dokończenie ze s. 1

Kresy we krwi

Hitler i Stalin doskonale zdawali sobie sprawę, że pozbawiony elit Naród łatwiej stanie się społeczeństwem niewolników, a tym samym straci ducha i wolę walki o wolność. Aby plan całkowitej „dekapitacji Polski” mógł się ziścić, obaj okupanci podjęli skoordynowane akcje eksterminacyjne, wymieniając się nawet doświadczeniami na wspólnych konferencjach Gestapo i NKWD, które od jesieni 1939 r. odbywały się m.in. w Zakopanem i Przemyśle.

Efektom współpracy totalitarnych państw były zbrodnie dokonane przez Niemców w lasach piaśnickich czy Palmirach, a przez Sowieców w Katyniu, Charkowie czy Miednoje. Niemcy i Sowieci rozkręcili niemalże równocześnie potężne maszyny zbrodni, których symbolem z jednej strony stał się obóz niemiecki w Auschwitzu, a z drugiej – sowiecki system obozów GULAG. W latach 1939-1941 – według sowieckich list transportowych – w czterech kolejnych akcjach deportacyjnych Sowieci wywieźli w głąb „niehumanitarnej ziemi” ponad pół miliona obywateli polskich zamieszkujących Kresy Wschodnie. Ci, którzy tego uniknęli, traktowali to w kategoriach cudu. Niedługo mogli jednak cieszyć się wolnością i życiem. To, czego nie zdążyli dokonać Sowieci, przeprowadzili na Wileńszczyźnie Niemcy i kolaborujący z nimi Litwini, wtedy gdy dotychczasowi sojusznicy – Hitler i Stalin – stanęli przeciwko sobie w wojennym konflikcie.

Męczennicy ponarscy

Pierwsze egzekucje Polaków w Lesie Ponarskim miały miejsce już we wrześniu 1941 r. Zamordowano wówczas kilkudziesięciu więźniów z wileńskich Łukiszek. W kolejnych miesiącach ginęli następni. Byli to

przedwojenni oficerowie i podoficerowie, zdekonspirowani przez Niemców i Litwinów żołnierze ZWZ-AK, a także Polacy udzielający pomocy Żydom, którzy w tym czasie masowo byli mordowani w podwileńskim lesie. Zgodnie z prawem wprowadzonym przez Niemców za jakąkolwiek formę pomocy Żydom groziła kara śmierci. Warto przypomnieć, że tylko na okupowanych ziemiach polskich Niemcy wprowadzili tak drastyczną karę. Widzieli bowiem, że samarytańska pomoc niesiona przez Polaków swym współobywatelom ma zasięg niespotykany nigdzie indziej w podbitej przez III Rzeszę Europie.

Za pomoc Żydom został rozstrzelany w Ponarach m.in. ks. Romuald Świrkowski. Był wieloletnim proboszczem parafii Świętego Ducha, wspierał kaznodzieją i animatorem życia duchowego przedwojennego Wilna. Sekretarzem diecezjalnej Akcji Katolickiej, a pod okupacją sowiecką był delegatem metropolity wileńskiego w strukturach konspiracyjnych Związku Walki Zbrojnej. Cudem uniknął śmierci z rąk NKWD. Dopadło go Gestapo, gdy okazało się, że bardzo silnie wspiera działalność Polskiego Państwa Podziemnego i wydaje Żydom fałszywe metryki chrztu. Rozstrzelano go 5 maja 1942 r. wraz z grupą młodzieży gimnazjalnej z konspiracyjnego Związku Wolnych Polaków. Jak podawali świadkowie, tuż przed śmiercią ukląkł nad dołem ponarskim i uczynił znak krzyża nad rozstrzelanymi na chwilę przed nim młodymi patriotami.

Ten sam los spotkał ks. Tadeusza Zawadzkiego, wieloletniego proboszcza parafii św. Piotra i Pawła na Antokolu. Zaangażowany był w tzw. akcję legalizacyjną, czyli wytworzenie fałszywych dokumentów zarówno dla żołnierzy AK, jak i ukrywających się Żydów. Maltreto-

wany w więzieniu na Łukiszkach, zamordowany wiosną 1942 r. wraz z kilkunastoma konspiratorami z wileńskiej AK. Tak samo zamordowano jednego z najwybitniejszych kompozytorów i adwokatów, a zarazem konspiracyjnego prezydenta Wilna Stanisława Węstawskiego i instruktora harcerstwa Zbigniewa Skłodowskiego.

Golgota polskich elit

Apogeum zbrodni dokonywanych w Ponarach na polskich elitach miało miejsce we wrześniu 1943 r. Pretekstem stała się akcja zbrojna polskiego podziemia, w wyniku której zastrzelono wysokiego funkcjonariusza kolaborującej z Niemcami litewskiej policji bezpieczeństwa Marijonasa Podabasa. Był on odpowiedzialny za śmierć wielu mieszkańców Wileńszczyzny, a w takim przypadku wyrok wydany na niego przez AK był odebrany przez ludność z wyraźnym uczuciem ulgi. Jednak odpowiedź okupantów była natychmiastowa. W nocy z 16 na 17 września aresztowano w Wilnie 140 najwybitniejszych przedstawicieli przedwojennego życia publicznego i naukowego. Wielu z nich natychmiast wysłano do miejsca kaźni w Ponarach. Zginęli wówczas m.in. profesorowie Mieczysław Gutkowski i Kazimierz Pelczar. Pierwszy był jednym z najwybitniejszych prawników i specjalistów od prawa skarbowego. W okresie międzywojennym zajmował się metodologią nauk finansowych, a swymi talentami służył Ministerstwu Skarbu. Jako profesor Uniwersytetu Stefana Batorego wykształcił setki studentów i był autorem fundamentalnych prac z zakresu gospodarki i skarbowości.

Profesor Kazimierz Pelczar był lekarzem, autorem ponad 80 wybitnych prac z zakresu medycyny. Położył podwaliny nie tylko pod



polską, ale także światową onkologię, tworząc przed wojną Miejski Zakład Badawczo-Leczniczy Wileńskiego Komitetu do Zwalczania Raka. Specjalizował się w hematologii i był jednym z pierwszych w Europie naukowców, który prowadził zaawansowane prace przeszczepiania komórek nowotworowych. Gdy wybuchła wojna, dostał od swych przyjaciół propozycję objęcia katedry na uniwersytetach w Rzymie, Londynie i Nowym Jorku. Odmówił, pozostając w Wilnie i organizując Komitet Pomocy Ofiarom Wojny i polską sekcję Międzynarodowego

Czerwonego Krzyża. Gdy został aresztowany, w jego sprawie interweniowali u Hitlera nawet naukowcy niemieccy. Berlin zwlekał jednak z decyzją, a w tym czasie litewscy szaulisi zrobili swoje, mordując tego wybitnego naukowca i lekarza.

Ponary stały się dla Polski takim samym miejscem kaźni jak Katyń. Porównania tego użyto po raz pierwszy w odezwie Kierownictwa Walki Podziemnej z września 1943 r. Kończyła się ona słowami: „Pokój wieczny i chwala niewinnym ofiarom terroru wrogów”.

Jan Józef Kasprzyk

Muzyczne spotkanie Kochanowskiego z Bachem w Wilnie

21 marca 2025 r. o godz. 12.00 w centrum handlowym „Europa” (Konstitucijos pr. 7A, Wilno) odbędzie się koncert „Polish Psalter” (Polski Psalterz), podczas którego wystąpią muzycy z Polski – P.G.R. Wydarzenie jest wciągnięte do programu XI Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Dawnej im. Marco Scacchiego, a koncert odbędzie się w ramach światowej akcji „Bach in the Subways”. Wstęp wolny.

„Bach in the Subways” to oddolny ruch mający na celu zwrócenie uwagi opinii publicznej na muzykę klasyczną, głównie poprzez darmowe koncerty z okazji urodzin Johana Sebastiana Bacha (21 marca). Pierwszy raz solowe koncerty odbyły się w nowojorskim metrze w 2010 roku, a ich autorem był wiolonczelista Dale Henderson. Od tego czasu każdego marca, z okazji urodzin Bacha, tysiące muzyków daje występy w setkach miejsc na całym świecie.

P.G.R. – czyli Projekt Grzegorza Rogali, to jazzowy projekt wyrażający ideę łączenia kultur i gatunków muzycznych. Konceptcja obejmuje dialog między muzyką polską, żydowską i klasyczną. Możemy się o tym przekonać słuchając 4 albumów CD.

Ostatnie dwa przenoszą słuchacza do polskiego renesansu, nazywanego „złotym wiekiem”. Tam znajdziemy psalmy w poetyckim przekładzie Jana Kochanowskiego. Do muzycznego opracowania „Psałterza Dawidów” Kochanowski zaprosił swojego przyjaciela – Mikołaja Gomółkę. Polski Psalterz jako przełom w polskiej literaturze i przykład interdyscyplinarnej współpracy na najwyższym poziomie – stał się dla Artystów P.G.R. inspiracją i wyzwaniem zarazem.

Wierność oryginałowi i wolność – w tej muzyce miesza się muzyka klasyczna i jazz. Syntezytyczna



konceptcja jazzowych aranżacji i improwizacji w połączeniu z renesansowym czterogłosowym kontrapunktem prowadzą słuchacza w nieznaną przestrzeń, łączącą przeszłość ze współczesnością.

Wykonawcy:

P.G.R. (Projekt Grzegorza Rogali):
Barbara Rogala – sopran
Szymon Bońkowski – saksofon altowy
Kamil Miszewski – perkusja
Mateusz Gramburg – fortepian

Jan Wierzbicki – kontrabas
Grzegorz Rogala – puzon i opracowania
Organizatorzy:
Instytut Polski w Wilnie
Muzeum Narodowe Pałac Władców

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

Szanowni Czytelnicy „Tygodnika Wileńszczyzny”, już w dwóchsetnym siedemdziesiątym piątym wydaniu mają Państwo możliwość codziennie spotykać się ze Słowem Bożym. Cieszymy się niezmiennie, że możemy przybliżyć życie, słowa i czyny Jezusa opisane w Ewangeli. Zamieszczamy Ewangelię na każdy dzień roku liturgicznego. Każdy fragment opatrzony został krótkim rozważaniem, które przyczynia się do refleksji nad przeczytaniem Słowem Bożym i pomaga w zrozumieniu tego, co chce powiedzieć nam Stwórca. Na koniec każdego rozważania proponujemy krótką modlitwę, która wskazuje jedną z wielu dróg wcielania Go w życie. Niech Słowo Boże będzie inspiracją w naszym życiu.

w więzieniu. Zapewniam cię: Nie wyjdiesz stamtąd, dopóki nie oddasz ostatniego grosza”.

JAKA SPRAWIEDLIWOŚĆ?

W dzisiejszych czasach sprawiedliwość to jedno z najczęściej powtarzanych słów. Domagamy się sprawiedliwej płacy, oceny... Pamiętajmy jednak, że sprawiedliwość musi być ewangeliczna, sięgać głębiej, do serca. W sprawiedliwości trzeba widzieć drugiego człowieka. Powinniśmy natomiast wystrzegać się sprawiedliwości faryzejskiej ograniczającej się do tego, co zewnętrzne. Jezus dzisiaj nie pozostawia nam złudzeń: Nasze życie musi być głębsze. Pyta nas o jakość naszego chrześcijaństwa. Ewangeliczne zdanie: „Jeśli nie będziecie sprawiedliwsi niż nauczyciele Pisma i faryzeusze, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego”, burzy nasz święty spokój. Jednak chrześcijaństwo nie może być chrześcijaństwem „świętego spokoju”. Nie wolno nam spocząć na laurach, uważając, że jesteśmy doskonali.

Panie Jezu, pomóż mi, abym zawsze był człowiekiem sprawiedliwym.

**Sobota,
15 marca 2025**

Mt 5, 43-48

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Słyszeliście, że powiedziano: *«Będziesz miłował swego bliźniego, a nieprzyjaciela będziesz nienawidził»*. A Ja wam mówię: *Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za waszych prześladowców, abyście byli synami waszego Ojca, który jest w niebie. On sprawia, że słońce wschodzi dla złych i dobrych i zsyła deszcz dla sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Jeśli bowiem miłujecie tylko tych, którzy was miłują, jakiej zapłaty możecie się spodziewać? Czy i celnicy tego nie czynią? I jeśli pozdrawiacie tylko swoich bliskich, to cóż szczególnego czynicie? Czy i poganie tak nie postępują? Bądźcie więc tak doskonali, jak doskonały jest wasz Ojciec Niebieski»*”.

NIEWYGODNA WSKAZÓWKA NA ŻYCIE

Dzisiejszą Ewangelię można określić jako kłopotliwą. Jezus burzy nasz wygodny obraz miłości bliźniego. Chętnie mianem bliźniego określamy tylko tych, z którymi jest nam dobrze, są nam przyjaźni, należą do naszej wspólnoty, dzielą z nami wartości, nasz pomysł na życie. A tu nagle Jezus mówi nam, że istnieje jeszcze miłość nieprzyjaciół. Burzy nasz święty spokój, nasz obraz życia chrześcijańskiego. Co z taką wskazówką zrobić? Jak sobie z nią poradzić, skoro kochamy tylko tych, którzy nas kochają. Co więcej, mamy się modlić za naszych nieprzyjaciół. To naprawdę trudne i niewygodne. A my tak bardzo chcemy być doskonali według naszych kryteriów. Czyż i poganie tego nie czynią?

Panie Jezu, dzisiaj oddaję Ci tych, których w jakikolwiek sposób skrzywdziłem. Proszę również za tymi, którzy mnie skrzywdzili.



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

**Czwartek,
13 marca 2025**

Mt 7, 7-12

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Proście, a otrzymacie, szukajcie, a znajdziecie, pukajcie, a otworzą wam. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a temu, kto puka, otwierają. Czy jest wśród was ktoś taki, kto swojemu synowi, proszącemu o chleb, poda kamień? Albo gdy poprosi o rybę, czy poda mu węża? Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, to tym bardziej wasz Ojciec, który jest w niebie, da to, co dobre, tym, którzy Go proszą. Wszystko więc, co chcielibyście, żeby wam ludzie czynili, i wy im czyńcie. Tego bowiem wymaga Prawo i Prorocy”.

ZŁOTA REGUŁA

Dziś Jezus składa nam obietnicę: „Proście, a otrzymacie”. Ale za prośbą wyrażoną w naszej modlitwie musi iść żywa wiara. Modlitwa nie jest czymś statycznym, nie jest wyłącznie wypowiedzianymi przez nas słowami. Modlimy się całym naszym sercem, całym naszym życiem. Modlitwa wymaga od nas wytrwałości. Dzisiejsza Ewangelia podaje nam też tzw. złotą regułę: „Wszystko więc, co chcielibyście, żeby wam ludzie czynili, i wy im czyńcie”. Reguła ta powinna stać się zasadą naszego postępowania w relacjach z innymi. Drugiego człowieka powinniśmy mierzyć miarą naszego serca. Jaką miarą spoglądam na drugiego człowie-

ka i na jego życie? Czy kieruję się złotą regułą Ewangelii, a może już wymyśliłem własną miarę, wygodną tylko dla mnie, wykalkulowaną? Drugi człowiek oczekuje ode mnie uczciwości. Sprawiedliwej miary życia.

Panie, proszę, spraw, aby moje spojrzenie na drugiego człowieka było prawdziwe i uczciwe.

**Piątek,
14 marca 2025**

Mt 5, 20-26

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Jeśli nie będziecie sprawiedliwsi niż nauczyciele Pisma i faryzeusze, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego. Słyszeliście, że kiedyś powiedziano: *«Nie popełnisz morderstwa»*, a kto by dopuścił się morderstwa, stanie przed sądem. A Ja wam mówię, że każdy, kto się gniewa na swego brata, będzie osądzony. A kto powie bratu: *«Głupcze»*, stanie przed Wysoką Radą. A jeśli mu powie: *«Durniu»*, skazany zostanie na ogień potępienia. Jeżeli więc przyniesiesz swoją ofiarę na ołtarz i przypomnisz sobie, że twój brat ma coś przeciwko tobie, zostaw przed ołtarzem ofiarę i najpierw idź pojednać się z bratem. Potem wróć i złóż ofiarę. Pogódź się ze swoim przeciwnikiem szybko, póki jeszcze jesteś z nim w drodze. Bo przeciwnik może cię wydać sędziemu, a sędzia strażnikowi, i zostaniesz zamknięty

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

**Niedziela,
16 marca 2025
2 niedziela Wielkiego Postu**

Łk 9, 28b-36

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA

Jezus wziął z sobą Piotra, Jana i Jakuba i wyszedł na górę, aby się modlić. Gdy się modlił, wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało się lśniąco białe. A oto dwóch mężów rozmawiało z Nim. Byli to Mojżesz i Eliasz. Ukazali się oni w chwale i mówili o Jego odejściu, którego miał dokonać w Jerozolimie. Tymczasem Piotr i towarzysze snem byli zmożeni. Gdy się ocknęli, ujrzeli Jego chwałę i obydwóch mężów, stojących przy Nim. Gdy oni odchodzili od Niego, Piotr rzekł do Jezusa: „Mistrzu, dobrze, że tu jesteśmy. Postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza”. Nie wiedział bowiem, co mówi. Gdy jeszcze to mówił, zjawił się obłok i osłonił ich; zlekli się, gdy weszli w obłok. A z obłoku odezwał się głos: „To jest mój Syn wybrany, Jego słuchajcie”. W chwili, gdy odezwał się ten głos, Jezus znalazł się sam. A oni zachowali milczenie i w owym czasie nikomu nic nie oznajmili o tym, co widzieli.

TĘSKNOTA ZA MIŁOŚCIĄ

Jednym z najnaturalniejszych pragnień ludzkiego serca jest otrzymanie tych niezwykłych, choć tak prostych słów, które chcielibyśmy, by wypowiedział do nas ojciec: „Kocham cię”, „Jestem z Ciebie dumny”. Także Jezus, spragniony miłości Ojca, wychodzi na górę Tabor, by usłyszeć to proste zdanie. Zdanie, które może otworzyć serce; które sprawia, że życie nabiera sensu, że gotowi jesteśmy góry przenosić. Świadomość, że jesteśmy kochani, może nas uskrzydlić. Gdy z obłoku rozległ się głos: On jest moim Synem wybranym, serce Syna Bożego przypominało zapewne serce każdego z ludzkich synów, stęsknionych za taką miłością, gotowych na wszystko, by usłyszeć te słodkie słowa z ust ojca. Są one niezbędne, aby osiągnąć dojrzałość, są niezbędne, aby mieć poczucie własnej wartości. Kto usłyszał, że jest kochany, sam umie kochać i umie tę miłość szczerze wyznawać.

Panie Jezu Chryste, wstępuję dziś na świętą górę Tabor, by wraz z Tobą stanąć w obliczu otwartego nieba i usłyszeć święte słowa Ojca, których tak bardzo pragnie moja dusza. By usłyszeć, że jestem jego ukochanym dzieckiem. Ty żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

**Poniedziałek,
17 marca 2025**

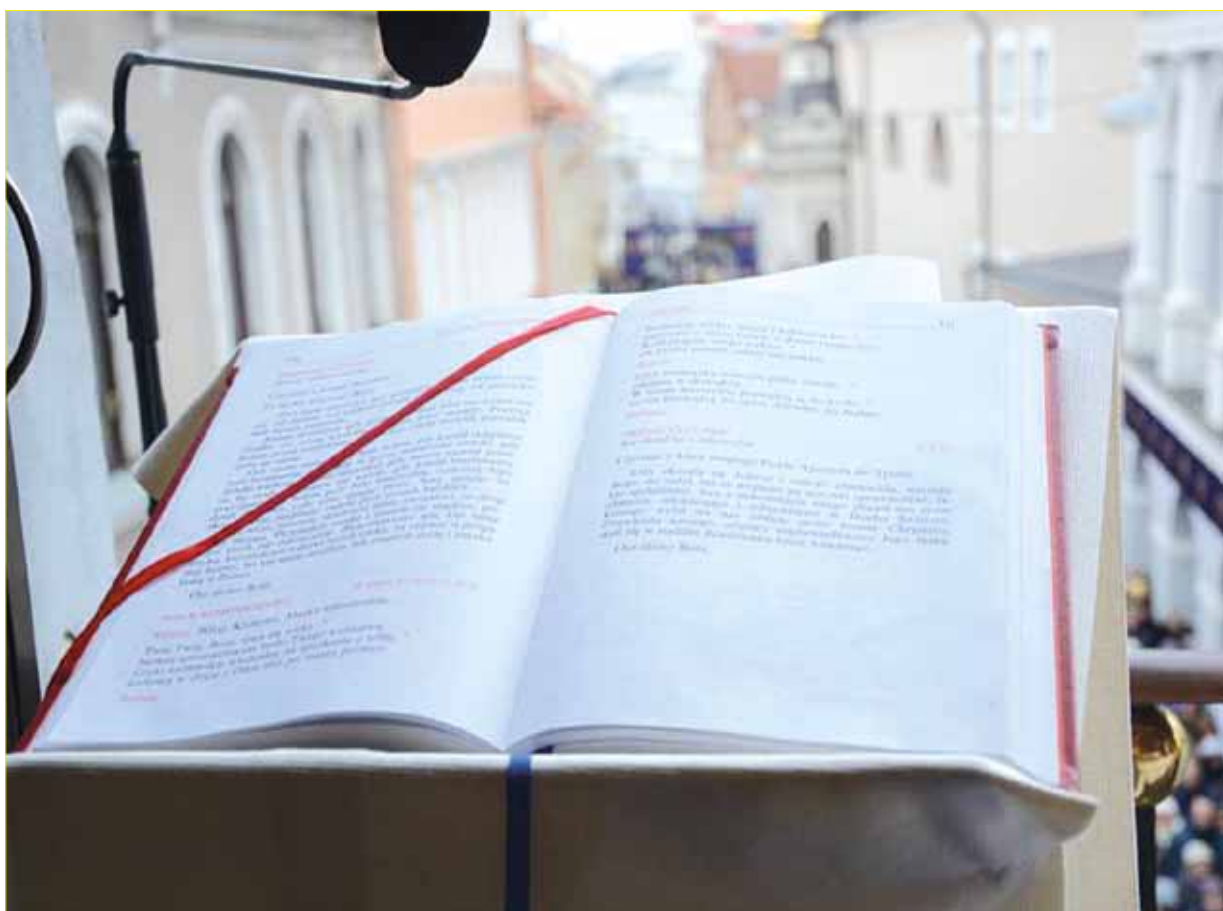
Łk 6, 36-38

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Bądźcie miłośnierni, jak miłośnierny jest wasz Ojciec. Nie osądźcie, a nie będziecie osądzeni. Nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni. Przebaczaście, a będzie wam przebaczone. Dawajcie, a będzie wam dane. Miarą dobrą, ubitą, utrzesioną, przepelnioną, wsypię wam do kieszeni. Jaką bowiem miarą mierzycie, taką i wam odmierzę”.

LOGIKA JEZUSA A LOGIKA ŚWIATA

Dzisiaj Jezus mówi o relacjach z innymi ludźmi, stawia konkretne wymagania, wskazując, że w naszej ocenie bliźniego musi być miejsce na przebaczenie, miłosierdzie, danie czegoś z siebie. Skoro doświadczamy miłosierdzia od Boga, to powinniśmy być miłośnierni wobec bliźnich, i to każdego dnia. Sami przecież chcemy, żeby nas jak najlepiej traktowano, a nawet doceniano. Najpierw jednak musimy mieć właściwą, sprawiedliwą miarę wobec innych: „Jaką bowiem miarą mierzycie, taką i wam odmierzę”. Łatwiej nam oczekiwać czegoś



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

od innych, trudniej jest ofiarować coś od siebie. Miara Jezusa jest dla dzisiejszego świata, dla jego logiki niewygodna.

Panie Jezu, proszę Cię o Twoje spojrzenie na drugiego człowieka, o wrażliwość, abym nie osądzał, tylko pomagał.

**Wtorek,
18 marca 2025**

Mt 23, 1-12

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Jezus przemówił do tłumów i do swoich uczniów: „Miejsce Mojżesza w nauczaniu zajęli nauczyciele Pisma i faryzeusze. Czyńcie więc i zachowujcie wszystko, czego was uczą. Nie naśladujcie jednak ich czynów. Mówią bowiem, ale sami nie czynią. Przygotowują wielkie ciężary, których nie można unieść, i nakładają je ludziom na ramiona, a sami nie chcą ruszyć ich nawet palcem. Czynią zaś wszystko, aby pokazać się ludziom. Rozszerzają swoje filakterie i wydłużają frędzle u płaszczów. Lubią zajmować pierwsze miejsca na ucztach i w synagogach. Pragną, aby ludzie pozdrawiali ich na placach i nazywali rabbi. Wy natomiast nie pozwalajcie nazywać się rabbi, gdyż macie tylko jednego nauczyciela, a wszyscy jesteście braćmi. Nie nazywajcie też nikogo na ziemi ojcem, gdyż macie tylko jednego Ojca, który jest w niebie. Nie pozwalajcie również, aby was nazywano mistrzami, bo jedynym waszym mistrzem jest Chrystus. Największy z was niech się stanie waszym sługą. Kto się wywyższa, będzie ponizony, a kto się poniża, będzie wywyższony”.

PRAWDZIWA WIELKOŚĆ

W życiu człowieka w cenie jest wielkość. Jednak prawdziwa wielkość to ta zdobyta w oczach Bożych, a do niej dochodzi się przez służbę i pokorę. Tomasz à Kempis w O naśladowaniu Chrystusa pisze, że przed Bogiem ważniejszy jest ubogi i pokorny wieśniak aniżeli pyszny filozof. Jezus wzywa nas, abyśmy byli pokorni. Pokora rodzi pokój serca, sprawia, że człowiek mały w oczach świata staje się wielki w oczach Bożych, będzie wywyższony przez Boga. Pokora i pokój serca to dwa filary naszej chrześcijańskiej duchowości.

Panie, Ty na pokornego spoglądasz z miłością. Proszę Cię o pokorę serca, bo chcę być wielki, ale tylko w Twoich oczach.

**Środa,
19 marca 2025
Św. Józefa, Oblubieńca
Najświętszej Maryi Panny,
uroczystość**

Mt 1, 16. 18-21. 24a

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Jakub był ojcem Józefa, męża Maryi, która urodziła Jezusa, zwanego Chrystusem. A oto jak było z narodzeniem Jezusa Chrystusa: Matka Jego była zaręczona z Józefem. Zanim jednak zamieszkali razem, poczęła z Ducha Świętego. Jej mąż Józef był człowiekiem sprawiedliwym. Nie chciał Jej znieść i dlatego postanowił rozstać się z nią po kryjomu. A gdy tak zdecydował, anioł Pański ukazał mu się we śnie i powiedział: „Józefie, synu Dawida, nie bój się przyjąć twojej żony Maryi, gdyż to, co się w niej poczęło, pochodzi z Ducha Świętego. Urodzi Ona syna, a ty nadasz Mu imię Jezus, gdyż On uwolni swój lud od grzechów”. Gdy Józef zbudził się, uczynił tak, jak mu nakazał anioł Pański, i przyjął swoją żonę.

POWRÓCIĆ DO SERCA

Cicha obecność św. Józefa przy Jezusie i Maryi jest dla nas wielką katechezą. Święty Józef uczy pokory, zaufania Bogu. „Bądź pokorny i pełen pokoju, a Jezus będzie z tobą”. Te słowa Tomasza à Kempis z O naśladowaniu Chrystusa są konkluzją życia św. Józefa. Starajmy się więc go naśladować, aby i z nami był Jezus. Bądźmy sprawiedliwi, dyskretni i otwarci na Bożą wolę. By jednak tak się mogło stać, najpierw trzeba być człowiekiem modlitwy, tak jak św. Józef. Wiele najważniejszych spraw dokonuje się w ciszy, przed obliczem Boga, bo tak naprawdę tylko w ciszy można usłyszeć Jego głos. W hałasie świata trudno realizować wolę Bożą. Dlatego szukajmy wyciszenia. Bóg jest blisko. Jest w naszym sercu. Trzeba tylko do serca powrócić.

Panie, dziękuję Ci za św. Józefa, on jest dla mnie przewodnikiem, jak każdego dnia pełnić Twoją wolę, uczy pokory i zaufania.



Trzęsienie ziemi w Armenii

Trzęsienie ziemi o magnitudzie 4,6 miało miejsce w sobotę 6 kilometrów na północny wschód od miasta Spitak na północy Armenii. Po godzinie wystąpił powtórny wstrząs o magnitudzie 3,2. Był odczuwalny w Spitak, Stepanavan i Vanadzor w prowincji Lori. Nie ma na razie doniesień o poszkodowanych i zniszczeniach. Wielkie trzęsienie ziemi nawiedziło północną Armenię 7 grudnia 1988 roku, zabijając co najmniej 25 tys. ludzi i powodując ogromne zniszczenia w regionie.

Zatwierdzono plan dozbierania Europy

Na szczycie w Brukseli liderzy krajów Unii Europejskiej powiedzieli „tak” planowi dozbierania Europy, zaproponowanemu przez przewodniczącą Komisji Europejskiej Ursulę von der Leyen. Plan zakłada m.in. pakiet pożyczek w wysokości 150 mld euro oraz umożliwienie krajom członkowskim zwiększenia wydatków na obronę poza unijną dyscypliną budżetową. Jego elementem jest też zwiększenie finansowania projektów obronnych przez Europejski Bank Inwestycyjny (EBI).

Nowe wymogi dla zmierzających do Albionu

Podróżni udający się do Wielkiej Brytanii będą mogli już uzyskać Elektroniczną Autoryzację Podróży (Electronic Travel Authorization, ETA), która będzie wymagana od 2 kwietnia. Od tej daty oprócz paszportu będzie konieczna ETA do wjazdu do Wielkiej Brytanii. ETA to nowy system autoryzacji wjazdu do Wielkiej Brytanii. Dokument ten będą musieli uzyskać ci, którzy nie potrzebują wizy do wjazdu do Wielkiej Brytanii, np. obywatele krajów Unii Europejskiej. Koszt dokumentu ETA wynosi 10 funtów, ale w najbliższych miesiącach ma wzrosnąć do 16 funtów.

Hiszpania. Dżihadysty głowę podnoszą

Radykalni wyznawcy islamu coraz częściej grożą zamachami na świątynie chrześcijańskie na terenie Hiszpanii, twierdzą katolickie media w tym kraju. Przypominając o rozbiciu na początku marca br. działającej w Katalonii siatki dżihadystycznej, a także o szeregu zatrzymań pod koniec 2024 r. wśród młodych islamistów żyjących w Hiszpanii, przestrzegają one przed rosnącym ryzykiem związanym z postępującą radykalizacją muzułmańskiej młodzieży.

Raport ws. meksykańskich karteli: na pierwszym miejscu już nie narkotyki, lecz handel ludźmi

Według opublikowanego przez meksykańskie media najnowszego raportu Departamentu Stanu USA dotyczącego zagranicznych organizacji terrorystycznych, głównym źródłem nielegalnych dochodów kilku spośród potężnych meksykańskich karteli nie są już narkotyki, lecz handel ludźmi i nielegalny eksport siły roboczej.

Raport Departamentu Stanu zakwalifikował kartele jako przestępcze „organizacje terrorystyczne”, wymieniając kartele Sinaloa, Jalisco Nowa Generacja, Las Zetas, Nueva Familia Michicoana, del Golfo i Cateles Unidos (Zjednoczone Kartele).

Według amerykańskiej agencji do walki z narkotykami (DEA) i dokumentacji zgromadzonej przez Departament Skarbu USA, organizacje te zamieszane są w takie przestępstwa jak handel ludźmi,



wymuszenia i nielegalny handel produktami żywnościowymi.

Sześć wymienionych karteli według władz amerykańskich odpowiada za największy przemyt fentanylu do USA, a ponadto za stosowanie w swej przestępczej działalności wymuszeń i uprowadzeń.

Według władz USA zagraniczne kartele narkotykowe i inne grupy przestępcze prowadzą na terenie Stanów Zjednoczonych i Meksyku nielegalne operacje, a działalność ta „przyniosła im zyski szacowane na miliardy dolarów”.

Fot. pixabay.com

USA: zamknięto 83 proc. programów agencji USAID

Po sześciu tygodniach audytu władze Stanów Zjednoczonych Ameryki podjęły decyzję o zamknięciu 83 proc. programów agencji USAID – poinformował we wpisie na platformie X sekretarz stanu Marco Rubio. Pozostałe 17 proc. programów zostanie przeniesionych pod zarząd resortu spraw zagranicznych.

Marco Rubio nie podał szczegółów dotyczących tego, które programy przetrwały przegląd, ani też jak Departament Stanu miałby je prowadzić.

We wpisie Rubio podziękował DOGE (Departamentu Wydajności Państwa) oraz „naszemu ciężko



pracującemu zespołowi, który włożył wiele wysiłku, aby zrealizować spóźnioną i historyczną reformę pomocy zagranicznej.

Natychmiast po swoim zaprzysię-

żeniu w styczniu br. prezydent Donald Trump wydał zarządzenie nakazujące zamrożenie finansowania pomocy zagranicznej i [przegląd wszystkich programów USAID]. Programy te „przeznaczały dziesiątki miliardów dolarów na cele, który nie służyły podstawowym interesom narodowym Stanów Zjednoczonych (a w niektórych przypadkach nawet im szkodziły)” – napisał Rubio na X, dodając, że ok. 5,2 spośród 6,2 tys. programów USAID zostało wyeliminowanych.

Z USAID zwolniono tysiące pracowników na całym świecie.

Fot. Wikipedia.com

Unijne elity ślepe na zbrodnie islamistów w Syrii

Unia Europejska w swoim oświadczeniu oskarżyła byłego prezydenta Syrii, Baszszara al-Asada, o przeprowadzenie ofensywy przeciwko cywilom. Jak przypomniał konserwatywny hiszpański „La Gaceta”, to nowe władze islamistyczne dokonują masowych zbrodni na cywilach, w tym chrześcijanach.

Jak wskazało Syryjskie Obserwatorium Praw Człowieka, siły bezpieczeństwa obecnych władz syryjskich od eskalacji konfliktu, do jakiej doszło w ubiegły czwartek, przeprowadziły ponad tysiąc egzekucji cywilów. Całkowita liczba zabitych według doniesień wynosi 1018. Wiele z ofiar to kobiety i dzieci.

Ataki islamistów były skoncentrowane w mieście Latakia, będącym jednym z głównych stref walki, a zarazem historyczną twierdzą alawitów – grupy wyznaniowej, z której wywodził się Baszszar al-



-Asad. Syryjskie Obserwatorium Praw Człowieka przekazało, że miasto stało się priorytetowym celem represji, jakich dopuszcza się obecna syryjska władza. Islamiści rozpoczęli bezkompromisową walkę z alawitami i innymi mniejszościami religijnymi, w tym chrześcijanami.

„Pomimo tych zarzutów Unia Europejska nalegała na swoją wersję i powtórzyła podpisane potępienie rzekomej ofensywy przez

elementy związane z byłym syryjskim rządem. W swoim komunikacie organ ponadnarodowy wzywa do ochrony ludności cywilnej i poszanowania międzynarodowego prawa humanitarne. Jednak w żadnym momencie nie wspomina się o zbrodniach popełnianych przez nowe władze islamistyczne w regionie” – podkreśliła „La Gaceta”.

opoka.org/radiomaryja.pl

Fot. pexels.com/Ahmed



Pierwszy Kongres Przemysłu Drzewnego

Powołanie Rady ds. Przemysłu Drzewnego, opracowanie Kontraktu Branżowego i podjęcie działań zmierzających do uznania drewna za surowiec strategiczny – to najważniejsze postanowienia pierwszego Kongresu Przemysłu Drzewnego. Kongres był nie tylko okazją do wymiany poglądów, ale możliwością wypracowania rozwiązań wspierających rozwój sektora drzewnego. Przemysł ten odgrywa kluczową rolę w krajowej gospodarce – generuje znaczący udział w PKB oraz zapewnia miejsca pracy dla setek tysięcy osób. Polski sektor leśno-drzewny ma blisko 5 % udział w PKB. Ok. 40 tys. firm zajmuje się przemysłem drzewnym dając niemal 500 tys. miejsc pracy.

Poczta Polska wstrzymuje zwolnienia

Poczta Polska ogłosiła wstrzymanie programu dobrowolnych odejść i zwolnień grupowych. Decyzja to efekt kilkutygodniowych napięć między zarządem spółki, związkami zawodowymi oraz politykami opozycji. Firma poinformowała, że decyzja o dalszej optymalizacji zatrudnienia zapadnie jesienią. Na ten moment obowiązuje nowy Regulamin Wynagradzania, który spotkał się z negatywną oceną dwóch reprezentatywnych związków zawodowych. Jednocześnie zarząd uruchamia proces tzw. Grupowych Wypowiedzi Zmieniających, co może prowadzić do dalszych napięć, bo dotyczy zmian zapisów obowiązujących w umowach pracowników.

Powstanie fundusz Bezpieczeństwa i Obronności

W ramach KPO powstanie nowy fundusz Bezpieczeństwa i Obronności na kwotę 30 mld zł. Środki z funduszu zostaną przeznaczone dla inwestycji podwójnego zastosowania. Obejmą badania obronne, produkcję polskich firm zbrojeniowych.

Więcej szkoleń wojskowych

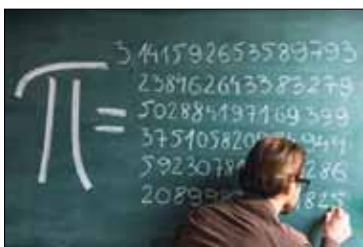
Premier Donald Tusk zapowiedział zwiększenie liczby przeszkolonych ochotników oraz nowe mechanizmy wspierające bezpieczeństwo kraju. Rząd pracuje nad rozszerzeniem programu dobrowolnych szkoleń wojskowych, tak aby do 2027 roku mogło w nich uczestniczyć 100 tysięcy ochotników rocznie. Szef rządu poinformował również o przyspieszeniu prac nad specustawą, która usprawni budowę umocnień wojskowych i inwestycje w przemysł obronny. Obecnie zasadnicze szkolenie wojskowe trwa miesiąc i kończy się przysięgą wojskową, a uczestnicy otrzymują wynagrodzenie w wysokości 6000 zł.

A TO CIEKAWE

14 marca obchodzony jest Dzień Liczby Pi. Jest to święto, które ma promować matematykę i nauki ścisłe. Żeby było ciekawiej, obchodzimy je 14 marca, co zgodnie z amerykańskim formatem zapisu daty (3.14) odpowiada wartości liczby Pi. Pierwsze wydarzenie miało miejsce w 1988 roku w San Francisco, z inicjatywy Larry'ego Shawa. Spotkania i eventy związane ze świętem organizowane są głównie w Stanach Zjednoczonych, ale szybko zyskuje na popularności również u nas. Symbol π został wprowadzony przez walijskiego matematyka Williama Jonesa w roku 1706, w monografii „Synopsis palmariorum matheseos”. Symbol ten jest pierwszą literą greckiego słowa περίμετρον – perimetrion, co oznacza obwód. Rozpowszechniony został przez Leonharda Eulera. Liczba ta, znana jest również jako stała Archimedesowa lub ludolfina – nazwana na cześć Ludolpha van Ceulena, który obliczył z dokładnością do 35 miejsc po przecinku przybliżone wartości liczby.

Liczba π miała już swoje zastosowanie w starożytności, kiedy podczas zajęć praktycznych, takich jak: rolnictwo, budownictwo, ludzie zauważyli, że stosunek obwodu koła do jego średnicy jest stałą wartością. Rekord Guinnessa w zapamiętywaniu ilości cyfr po przecinku, składających się na liczbę π , pobił 60 – letni Japończyk, zapamiętując aż 100. 000 liczb. Pokonał tym samym swój rekord z roku 1995, podczas którego zapamiętał 83. 432 liczb po przecinku. Na ten wyczyn potrzebował on 16 godzin. Co dwie godziny mógł zrobić sobie przerwę na skorzystanie z toalety i spożycie kulek ryżowych.

Liczba Pi należy do najbardziej rozpoznawalnych na świecie, stałych matematycznych.



NOWINKI PSYCHOLOGICZNE

Pułapki naszych mózgów a media społecznościowe

Ludzie potrzebują siebie nawzajem do przetrwania, co sprawia, że nasze mózgi są zbudowane tak aby dbać o współpracę. Jednak media społecznościowe zasypują nas taką ilością niezgody, na którą nasze mózgi nie są przygotowane. Mózg sortuje ludzi według światopoglądów i opinii, tworząc osobne „plemiona”, co prowadzi do zjawiska zwanego społecznym sortowaniem. Jest to proces, w którym ludzie są nieświadomie kategoryzowani i oceniani na podstawie ich przekonań, opinii i światopoglądów, co prowadzi do tworzenia grup o podobnych poglądach i pogłębienia podziałów społecznych. Media społecznościowe dodatkowo potęgują problem, ponieważ dążą do utrzymania nas online jak najdłużej, a najbardziej angażującą emocją jest złość. Skrajne i kontrowersyjne opinie są wzmacniane, co prowadzi do jeszcze większych podziałów. Ważne jest, by być świadomym wpływu, jaki media społecznościowe wywierają na nasze mózgi i starać się samodzielnie analizować przekonania oraz informacje. Powszechnie utrzymuje się, że algorytmy mediów społecznościowych tworzą bańki filtrujące, w których otrzymujemy tylko informacje zgodne z naszymi przekonaniami. Badania jednak wskazują, że bańki te są raczej rzadkością. W rzeczywistości online jesteśmy często konfrontowani z opiniami i światopoglądami, które nie są nam własne. Ironia tkwi w tym, że najbardziej izolowani ideologicznie jesteśmy w naszym realnym życiu, a nie w przestrzeni wirtualnej.

Choć media społecznościowe stanowią dynamiczne narzędzie łączące nas z całym światem, nie można ignorować ich złożonego wpływu na nasze życie. To, jak postrzegamy innych i jak reagujemy na różnorodne opinie, nie jest już tylko kwestią osobistą. Stało się to kamieniem węgielnym, który kształtuje nasze społeczeństwo i demokrację. Jak więc możemy funkcjonować w tym złożonym świecie? Odpowiedzi mogą być tak różnorodne, jak my sami, ale jedno jest pewne: potrzebujemy więcej empatii, zrozumienia i otwartości, aby przeciwdziałać skutkom cyfrowego rozłamu.

CZYTAM, BO LUBIE

Barbara Wysoczańska „Siła kobiet”

Dwudziestolecie międzywojenne, odradzająca się Polska i trzy różne kobiety łączone ślepym losem z tym samym mężczyzną. Czy w czasach, które aż kipiały od emocji narodowościowych, kobiety miały prawo walczyć o siebie? Rozalia Lubowidzka, młoda wdowa, próbuje odbudować swoje życie po małżeństwie, które było dla niej piekłem. Otrzymuje list od kochanki swojego męża, z błaganiami o pomoc jej chorej córce. Tymczasem do Warszawy przyjeżdża Ada Lubowidzka, siostra dwóch szanowanych braci, która próbuje wyrwać się z marazmu życia na prowincji i walczyć o wyższe wykształcenie. Wszystkie trzy kobiety łączy postać Ignacego Lubowidzkiego, pośła na sejm II Rzeczypospolitej, pewnej nocy tragicznie zastrzelonego w zamachu. Czy bezinteresowna przyjaźń pozwoli odmieńić okrutny los? Czy uda się zburzyć mur uprzedzeń i pokonać brutalny konserwatyzm, który panował w przedwojennej Polsce?

„Odkryta, że im bliżej żyła kobiet i im więcej z nimi rozmawiała, tym bardziej uświadamiała sobie, że nie tylko ona do niedawna żyła w piekle”. [Poleca Bożena Ustjanowska]



ZE SŁOWEM ZA PAN BRAT

Konkluzja, czyli co?

Słowo konkluzja pochodzi od łacińskiego conclusiō, co oznacza „zamknięcie; wniosek końcowy”. Na upowszechnienie tego wyrazu wpływ miał m.in. język starofrancuski (conclusion). Słowo konkluzja oznacza więc: podsumowanie całej dyskusji. Wypracowany wspólnie lub samodzielnie w procesie myślowym wniosek końcowy. A także – w znaczeniu historycznym – ostatnia sentencja mowy pogrzebowej zapisana na trumnie. Pomocne w zapamiętaniu tego, co to jest konkluzja, będą na pewno synonimy i wyrazy bliskoznaczne: wniosek, podsumowanie, wynik, sedno, puenta (pointa), morał.

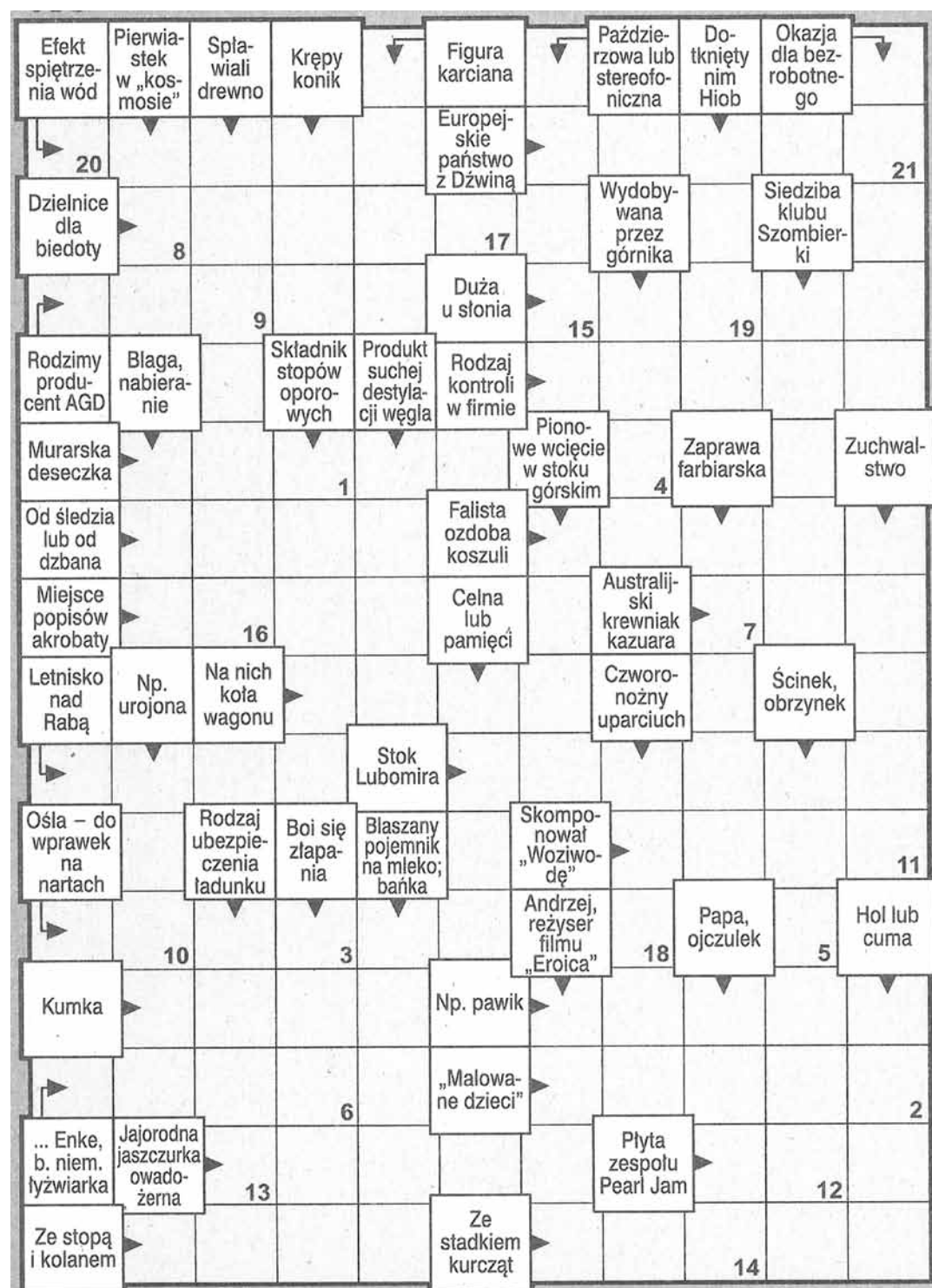
Przykłady użycia:

Są po prostu światy bardziej i mniej trójwymiarowe – i taka, geometrycznie absurdalna, lecz biologicznie poprawna, konkluzja zupełnie nam tutaj wystarczy.

Stronę przygotowała Monika Urbanowicz

KRZYŻÓWKA z nagrodą 1304

Rozwiązanie-hasło prosimy nadsyłać (lub telefonicznie) do 18 marca 2025 r.
na adres redakcji: 09318 Wilno, Rinkinės 50, p. 501



Litery z pol ponumerowanych od 1 do 21 utworzą rozwiązanie – tytuł powieści Jerzego Brzostkiewicza.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki nr 1303. Słowo zapisane pozostaje.

Nagrodę wylosowała Pelagia Jaśkiewicz z Czeran.

Nagroda jest do odebrania w Domu Prasy (Laisvės pr. 60) w ciągu 30 dni kalendarzowych.

Połączeni tradycją palmy wielkanocnej

Dokończenie ze s. 1
mieszkańców rejonu wileńskiego (LT) i gminy Rozogi (PL)”. Całkowity budżet projektu wynosi: 102.974,40 euro, z czego dofinansowanie z Unii Europejskiej wynosi: 82.379,52 euro. Działania projektowe zakończą się 30 listopada 2025 r. Strona litewska ma na celu przede wszystkim wypromowanie tradycji wicia palmy wileńskiej i temu służyć będą zaplanowane działania. Dążenie do popularyzacji tej unikalnej sztuki rzemieślniczej obejmuje wizyty studyjne, wydanie albumu o palmach wileńskich i kurpiowskich, plener malarski dla młodzieży i konferencję naukową.

W miniony weekend, 7-9 marca, 30-osobowa delegacja z gminy Rozogi przyjechała na Litwę, żeby zapoznać się z lokalnym dziedzictwem kulturowym i poznać tradycje mocno zakorzenione nie tylko w świadomości społecznej, ale w codziennym życiu mieszkańców Wileńszczyzny. Do takich niewątpliwie należy Kiermasz Kaziukowy. Zgodnie z założeniem programowym,



delegacja z Polski poznała historię kiermaszu, sięgającą czterech stuleci wizytówkę sztuki ludowej całej Litwy a nawet Polski i Czech, bowiem geografia wystawców ciągle się powiększa. Niekwestionowaną królową kiermaszu jest palma wileńska – goście mogli się przekonać jak wygląda promocja tej sztuki, obejrzeć wszystkie jej rodzaje, porozmawiać z palmiarkami. Niepowtarzalna atmosfera, oszałamiające bogactwo sztuki ludowej i cudowna, wiosenna pogoda – wszystko to wpłynęło na nastrój gości.

– Uczestniczyć w takim wydarzeniu, to marzenie wielu, bardzo się cieszymy, że mogliśmy przekonać się, że Kiermasz Kaziukowy to święto przygotowane z prawdziwym rozmachem, aż w głowie się kręci od zapachów, kolorów i dźwięków. Zdziwiło mnie też, że palma wileńska może mieć tyle rodzajów, trudno wybrać tę najładniejszą – opowiadała uśmiechnięta Agnieszka, która po raz pierwszy przyjechała na Litwę.

Po spacerze wśród straganów kiermaszowych przyszedł czas na zapoznanie się z miejscowością-



mi rejonu wileńskiego, gdzie jest największe skupisko palmiarek. W Centrum Rzemiosła Tradycyjnego w Mejszagole palmiarki z Ciechanowiszek przeprowadziły warsztaty z wicia palm wileńskich. Opowiedziały o całorocznej pracy w przygotowaniu materiału na palmy: wysiewie kwiatów, zbiorze, farbowaniu i wiciu. Wspólnie dyskutowano o różnicach między palmami, symbolice i historii tego wyjątkowego artystycznego rękodzieła. Warto zaznaczyć, że palma kurpiowska, podobnie jak wileńska, jest wpisana na listę Niematerialnego Dziedzictwa Kultury. Wykonana jest nawet z kilku tysięcy papierowych kwiatów i sięga od 4 do 6 metrów. Procesja w Niedzielę Palmową wygląda więc naprawdę imponująco.

Wśród delegacji z gminy Rozogi był też zespół Pieśni i Tańca

„Kurpie”, który w krótkim koncercie zaprezentował folklor kurpiowski. Wspaniały ukłon w stronę mejszagolan, którzy mogli nie tylko zobaczyć, jak wygląda tradycyjny kurpiowski strój, ale też usłyszeć piosenki śpiewane w gwarze. Energia i dynamika emanowały ze sceny przyciągając uwagę publiczności i budząc żywe emocje.

– Cieszymy się, że mogliśmy na Wileńszczyźnie podzielić się naszym bogactwem kulturowym. Przyjechalibyśmy poznać wasze tradycje, ale też chcieliśmy przybliżyć Kurpie, bo folklor łączy nas i zbliża – mówił wójt gminy Rozogi Grzegorz Kaczmarczyk. Nie zapomniał też o złożeniu życzeń wszystkim kobietom z okazji ich święta.

Zdaniem dyrektora Muzeum Etnograficznego Wileńszczyzny Algimanta Baniewiczza projekty realizowane we współpracy z Polską są niezwykle cenne, ponieważ pozwalają na wzajemne poznanie i pielęgnowanie tradycji obu narodów.

– Takie spotkania to nie tylko okazja do zaprezentowania własnego dziedzictwa, ale także do budowania mostów między naszymi społecznościami. Wspólne doświadczenia kulturowe umacniają naszą tożsamość i przyjaźń – uważa dyrektor MEW.

Oficjalnie projekt został rozpoczęty, trwają przygotowania do kolejnych działań i co najważniejsze, zostanie po nich trwały ślad w postaci publikacji i więzi między ludźmi, a to wartość bezcenna.

Monika Urbanowicz
Fot. **Janina Wołajska**
(Zam. 13404)



Współpraca na wielu płaszczyznach

Dokończenie ze s. 1
Izabela Kolecka, to drugi projekt w ramach Interreg realizowany przez stację. Podkreśliła, że zadaniem projektów jest przede wszystkim wzmocnienie bezpieczeństwa po obu stronach granicy, a jest ono kluczowe w obecnych czasach. Mówiła, że w ramach projektu służby ratunkowe zostaną przygotowane do działania w sytuacjach kryzysowych, a także do wspólnej koordynacji służb. „Korytarz suwalski ze względu na swoje strategiczne położenie jest w tej chwili narażony na niebezpieczeństwo i jest to obszar o podwyższonych ryzyku, dlatego tym bardziej szybki czas służb ratunkowych ma tutaj ogromne znaczenie” – dodała.

W ramach tego projektu wojewódzka stacja pogotowia stworzy centrum symulacji medycznej, gdzie pracownicy stacji będą uczyć się postępowania na polu walki – mówił kierownik projektu, zastępca dyrektora Wojewódzkiej

Stacji Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku Mirosław Rybałtowski. Stacja w ramach projektu planuje też m.in. przeszkolić 400 ratowników z medycyny pola walki, a

nosprawnych. Będzie je realizować Stowarzyszenie Aktywności Niepełnosprawnych Intelaktywnie „Aktywni” wspólnie z Litewskim Stowarzyszeniem Opieki Społecznej „Viltis”.

mówiła na konferencji, że z litewskim partnerem współpracuje od lat. Zadaniem obecnego projektu będzie aktywizacja osób z niepełnosprawnościami. Mówiła, że to

pracownicy, organizację warsztatów z parzenia kawy i profesjonalnej obsługi klienta.

Dodała, że stowarzyszenie zatrudnia 12 osób z niepełnosprawnościami. Zauważyła, że takie osoby, które kończą edukację, mają problem w pierwszej pracy, a przyuczenie ich do pracy zajmuje od pół roku do nawet dwóch lat. „To zrozumienie, że praca jest codziennym obowiązkiem, że trzeba przychodzić, że trzeba podejmować trud, że jak się jest zmęczonym, to trzeba wstać z łóżka, że nie ma znaczenia jak się czujemy, po prostu pracujemy i ten projekt ma nauczyć tych naszych podopiecznych jak być dobrym pracownikiem” – mówiła Żeszko-Majewska.

Projekty, które otrzymały dofinansowanie, będą realizować też m.in. Wigierski Park Narodowy, Muzeum Okręgowe w Suwałkach, Gmina Sejny, a także szpitale w Suwałkach, Sejnach, Łapach i Łomży.

PAP



także zakupić peleryny maskujące dla ratowników.

Jednym ze społecznych projektów, które otrzymały wsparcie, jest działanie na rzecz osób niepeł-

Wartość projektu to ponad 400 tys. euro, z czego polskie stowarzyszenie otrzyma blisko 200 tys. euro.

Wiceprezes stowarzyszenia „Aktywni” Anna Żeszko-Majewska

te osoby są autorami pomysłów, które znalazły się w projekcie, bo to one – jak podkreśliła – chcą pracować i się rozwijać. Środki zostaną przeznaczone m.in. na doposażenie

Nauczyciele z Gimnazjum im. J. I. Kraszewskiego w Rzymie

Śladami polskich noblistów

W dniach 18-22 lutego 2025 roku nauczyciele z Gimnazjum im. Józefa Ignacego Kraszewskiego w Wilnie wzięli udział w niezapomnianej podróży do Rzymu, w której zwiedzali nie tylko zabytki Wiecznego Miasta, ale także odwiedzili miejsca związane z polskimi pisarzami, szczególnie tymi, którzy zyskali uznanie na świecie, zdobywając Nagrodę Nobla.

Pierwsze dni wycieczki były poświęcone zwiedzaniu najważniejszych zabytków Rzymu. Uczestnicy wyjazdu podziwiali Koloseum, Forum Romanum, Panteon, Bazylikę św. Piotra, zwiedzili Muzea Watykańskie, które powstały z donacji różnych papieży. Spacerowali po Piazza Navona, Piazza Del Popolo, delectowali się dobrym jedzeniem. 2025 rok jest rokiem jubileuszowym w kościele katolickim, z tej okazji były otwarte Drzwi Święte w czterech bazylikach Rzymu, mieliśmy okazję przejść przez troje z nich. Jednym z elementów wyjazdu było poznanie też miejsc związanych ze znanymi postaciami w polskiej kulturze. Nasza szkoła bierze udział w projekcie zainicjowanym przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” – „Polacy Świata. Polscy Nobliści”. Projekt ten ma na celu przybliżenie postaci polskich laureatów Nagrody

Nobla i zwrócenie uwagi na to, jak wiele ci wybitni Polacy zrobili dla świata. Wyjazd do Rzymu stanowił doskonałą okazję do pogłębienia

Miłosz wspomina to miejsce w swoim wierszu „Campo de' Fiori”. Na placu znajduje się tablica pamiątkowa z tekstem tego wiersza

czepał inspirację do swoich wierszy i esejów, które stały się częścią światowego kanonu literackiego. Nieprzypadkowo jeden z jego



wiedzy na temat pisarzy związanych z tym miastem, takich jak: Czesław Miłosz, Władysław Stanisław Reymont czy Henryk Sienkiewicz. Niezwykle ważnym punktem programu było odwiedzenie Campo de' Fiori, placu, który od wieków tętni życiem i był świadkiem wielu wydarzeń historycznych, np. spalenia Giordana Bruna. Czesław

przetłumaczonym na język włoski, niestety obecnie bardzo sfatygowana i potrzebująca odnowy. Kolejnym miejscem związanym z polskimi noblistami była kawiarnia Caffè Greco, jedna z najstarszych w Rzymie. To właśnie tu przychodzili na kawę wybitni polscy intelektualiści i literaci. Miłosz, przebywając w tym miejscu,

wierszy nosi nazwę „Caffe Greco”. W kontekście polskich twórców związanych z Rzymem, nie mogło zabraknąć wspomnienia o Władysławie Reymoncie, który wielokrotnie odwiedzał Wieczne Miasto. Kolejnym wielkim pisarzem, którego śladami podążali uczestnicy wyjazdu, był Henryk Sienkiewicz. To w Rzymie Sienkiewicz miał oka-

zję spędzać czas, a jego pobyt w tym mieście również był istotnym elementem jego twórczości. Hotel, w którym mieszkał, zlokalizowany blisko Piazza di Spagna, stał się miejscem, które inspirowało go do pracy nad wielką powieścią, a także miejscem spotkań z przedstawicielami literackiego świata. Rzym, pełen zabytków i kulturowych odniesień, miał na niego ogromny wpływ, a atmosfera miasta z pewnością była obecna w jego powieści „Quo vadis”.

Ostatniego dnia po intensywnym zwiedzaniu miasta nauczyciele wyruszyli do Castel Gandolfo, letniej rezydencji papieża, położonej zaledwie kilka kilometrów od Rzymu. To malownicze miasteczko, z widokiem na jezioro Albano, stanowiło doskonały punkt do zakończenia podróży. Wyjazd nauczycieli z Gimnazjum im. J. I. Kraszewskiego do Rzymu okazał się nie tylko niezapomnianą podróżą pełną zabytków, ale również głęboką podróżą duchową, ponieważ mieliśmy także okazję uczestniczyć we Mszy św. odprawionej przez ks. Andrzeja Bogdziejewicza w kościele La Chiesa di Santa Maria dell'Anima w intencji 80-lecia naszej szkoły.

**Wanda Andruszaniec,
Regina Paszuta
Fot. Waldemar Dowejko**

„Rudomianka” na jubileuszowych Kaziukach Wileńskich w Stargardzie

Święto tańca, śpiewu i tradycji

W dniach 1-2 marca odbyła się jubileuszowa XX edycja Kaziuków Wileńskich w Stargardzie. Po raz kolej-

ny mieszkańcy mieli okazję poczuć klimat Wilna, ciesząc się muzyką, śpiewem, tańcem oraz bogactwem smaków i

zapachów Wileńszczyzny.

Pierwszego dnia, 1 marca, w Domu Kultury Kolejara rozpoczęła się polsko-wileńska biesiada,

która zgromadziła miłośników folkloru i tradycji. Na uczestników czekał kiermasz rękodzieła, gdzie można było podziwiać i zakupić wyjątkowe wyroby artystyczne, a także prawdziwe litewskie przysmaki – aromatyczny chleb, pachnące wędliny, a nawet słynne litewskie sery. Wśród stoisk nie zabrakło również kolorowych wielkanocnych palm wileńskich, które, misternie wite z suszonych roślin, zachwycały swoją różnorodnością i bogactwem barw.

Drugiego dnia, 2 marca, wydarzenie przeniosło się do Star-

gardzkiego Centrum Kultury, gdzie odbył się koncert galowy. Na scenie wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Rudomianka”, prezentując bogaty program artystyczny, wypełniony żywiołowymi tańcami, pięknym śpiewem, barwnymi strojami i urzekającymi melodiami przygrywania kapeli.

Niezapomnianą atmosferę dopełnił dobrze znany i lubiany wileński Wincuk, który swoimi dowcipami i charakterystycznym humorem bawił zgromadzonych, wywołując salwy śmiechu.

To było prawdziwe święto tańca, śpiewu i tradycji!



Dzień Języka Litewskiego w bibliotece w Rudowsiach

Ciekawe i rozwijające zadania

W sobotę, 1 marca, w filii w Rudowsiach Centralnej Biblioteki Samorządu Rejonu Wileńskiego odbyły się obchody Dnia Języka Litewskiego, w których wzięli udział aktywni i kreatywni przyjaciele biblioteki.

Bibliotekarka opowiedziała o historii języka litewskiego, zmianach w pisowni oraz pierwszej litewskiej książce. Po części teoretycznej uczestnicy zaangażowali się w ciekawe i rozwijające zadania. Pierwsza zabawa – „Polowanie na litery w bibliotece” – kształtowała

spostrzegawczość i pomagała lepiej poznać książki. Dzieci wyszukiwały na półkach książki, których tytuły rozpoczynały się na wszystkie litery litewskiego alfabetu. Po znalezieniu odpowiednich pozycji zapisywały ich tytuły na kartce papieru. To ułatwiło zapamiętanie alfabetu i wzbogaciło słownictwo. Następnym wyzwaniem był „Książkowy rebus: skomponuj zdanie”, który rozwijał kreatywność. Dzieci losowały litery alfabetu, a następnie tworzyły sensowne zdania, wykorzystując tytuły książek zaczynające

się na wylosowane litery. Zadanie rozwijało logiczne myślenie, umiejętności gramatyczne i dostarczyło wiele radości. Podczas wydarzenia dzieci aktywnie dzieliły się swoimi spostrzeżeniami i cieszyły się nowymi odkryciami.

Na zakończenie wszyscy uczestnicy otrzymali symboliczne upominki, które będą przypominać im o mile i wartościowo spędzonym czasie w bibliotece.

**Grażyna Lapunienė,
bibliotekarka CBSRW filii w Rudowsiach**



130. rocznica urodzin Eugeniusza Pławskiego, komandora, morskiego oficera pokładowego okrętów podwodnych i niszczycieli

Podjął walkę z „Bismarckiem”

Eugeniusz Józef Stanisław Pławski urodził się w 14/26 marca 1895 r. w Noworosyjsku. Pochodził z wojskowej rodziny, jego ojciec Aleksander dosłużył się w armii carskiej stopnia generała brygady. Ukończył Korpus Kadetów w Chabarowsku i szkołę Morskiego Korpusu w Petersburgu. Był absolwentem Szkoły Lotnictwa Morskiego w Sewastopolu i szkoły podwodnego pływania – Ecole de Navigation Sous-Marine w Tulonie.

W 1914 r. jako miczman rozpoczął karierę w rosyjskiej Flocie Czarnomorskiej, gdzie w działaniach przeciw Bułgarom, Turkom i Niemcom spędził całą I wojnę światową. Został oficerem wachtowym na niszczycielu „Dierzkij”, a następnie od 1916 r. był adiutantem dowódcy w 2. dywizjonie niszczycieli oraz w Brygadzie Torpedowej i Obrony przed Okrętami Podwodnymi. W 1917 r. wyznaczono go na oficera nawigacyjnego niszczyciela „Gniewnyj”, po wybuchu Rewolucji Październikowej został wybrany przez załogę dowódcą niszczyciela „Zorkij”. Podczas swojej służby we Flocie Czarnomorskiej należał do tajnego Związku Wojskowych Polaków w Odessie. W 1918 przez krótki czas przebywał w Łucku.

Po odrodzeniu niepodległego

państwa polskiego przyjechał do Warszawy i w stopniu porucznika marynarki został przyjęty do Marynarki Wojennej. Od 1919 r. zajmował stanowisko starszego oficera operacyjnego, a następnie dowód-



cy Oddziału Zapasowego w Porcie Wojennym Modlin. Potem służył w batalionie morskim, z którym to zajmował Pomorze Gdańskie. Podczas zaślubin Polski z morzem w Pucku w 1920 r. na jego rozkaz została wciągnięta bandera wojenna na maszt. Został komendantem Portu Wojennego Puck, a niedługo potem oficerem łącznikowym szefa Departamentu dla Spraw Morskich Ministerstwa Spraw Wojskowych kontradmirała Kazimierza Porębskiego. W 1921 r. przeniesiony do rezerwy.

Krótko był kapitanem Portu Gdynia. Od 1924 r. ponownie w służbie czynnej. Był kolejno dowódcą trałowców OORP „Czajka” i „Mewa”, zastępcą dowódcy torpedowca ORP „Krakowiak” i kanonierki ORP „Komendant Piłsudski” oraz dowódcą kanonierki ORP „Generał Haller”. W 1926 r. został szefem Referatu Regulaminów i Wyszczególnienia w Kierownictwie Marynarki Wojennej. W 1927 r. ponownie dowodził kanonierką ORP „Generał Haller”, po czym wyznaczono go dyrektorem nauk w Szkole Specjalistów Morskich. Od 1928 r. do 1931 r. przebywał we Francji, gdzie kierował polską Szkołą Podwodnego Pływania i komisją odbioru torped, a także był członkiem Komisji Odbiorczej budowanych okrętów podwodnych. W 1931 r. został dowódcą okrętu podwodnego ORP „Żbik” i grupy okrętów podwodnych. W latach 1932–1936 był pierwszym dowódcą Dywizjonu Okrętów Podwodnych. Po wypadku na ORP „Rys” został usunięty ze stanowiska. Od 1936 r. do 1939 r. pracował w Kierownictwie Marynarki Wojennej jako szef Broni Podwodnej. W 1937 r. uczestniczył w pracach komisji odbioru torped i budowy ścigaczy. W 1939 r. został wydelegowany w skład misji wojskowej do Francji mającej zabiegać o pomoc militarną w razie napaści III Rzeszy.

W chwili wybuchu II wojny

światowej przebywał we Francji i próbował utworzyć konwój z pomocą dla kraju. Oddelegowany do dyspozycji attaché morskiego do Londynu. Następnie został komendantem Uzupełnień Floty. W 1940 r. dowodził przekazany przez Brytyjczyków francuskim niszczycielem „Ouragan”, po czym mianowano go dowódcą nowego niszczyciela HMS „Nerrisa”, wydzierżawionego Polsce i przemianowanego na ORP „Piorun”. Brał udział w konwojach atlantyckich do Kanady i śródziemnomorskich na Maltę. W 1941 r. podczas akcji poszukiwania pancernika „Bismarck” ORP „Piorun” przyczynił się do odszukania niemieckiego okrętu. 26 maja nawiązał kontakt bojowy z nim: wymianę ognia z niemieckim okrętem liniowym, trwającą godzinę. Tym samym ułatwił podejście do strzału torpedowego brytyjskim okrętom. „Bismarck” miał miazdzącą przewagę artyleryjską nad polskim okrętem, jeden jego pocisk był w stanie postać go na dno. Nie zraziło to komandora Pławskiego i załogi. ORP „Piorun” odpowiedział nawet „Bismarckowi” trzykrotną salwą na „chwałę Polski”... 27 maja 1941 r. „Bismarck” – duma Kriegsmarine – zatonął, dobito przez artylerię i torpedy z brytyjskich krążowników.

W latach 1941–1943 był attaché wojskowym w Szwecji. W 1942 r.

awansowany został na komandora. Od 1943 r. dowodził wydzierżawionym od Royal Navy krążownikiem ORP „Dragon”. W 1944 r. wyznaczony został szefem Sztabu Kierownictwa Marynarki Wojennej, a od 1945 r. był szefem Inspektoratu Marynarki Wojennej. Po rozwiązaniu Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie przekazał sztandar i banderę Marynarki Wojennej do Instytutu im. gen. Władysława Sikorskiego w Londynie.

Po wojnie organizował Samopomoc Marynarki Wojennej w celu udzielania wsparcia marynarzom, którzy nie chcieli wracać do Polski. Sam także pozostał na emigracji. Od 1947 r. do 1948 r. dowodził obozem przejściowym w Okehampton. W 1948 r. przeniósł się do Kanady, gdzie pracował na farmie i w tartaku. W latach 1952–1971 był tłumaczem Rządu Federalnego Kanady. Zmarł 22 maja 1972 r. w Vancouver. Został pochowany na cmentarzu The Gardens of Gethsemani. 16 czerwca 2004 prochy kmr. Pławskiego zostały sprowadzone do Polski przez syna, Jerzego, i pochowane na Cmentarzu Marynarki Wojennej w Gdyni-Oksywiu. Jego pamiętnik został wydany w Polsce w 2003 roku pod tytułem „Fala za falą”.

Opr. Jan Lewicki
Na podstawie
www.pl.wikipedia

175. rocznica urodzin Józefa Montwiłła, ziemianina, bankiera, działacza społecznego

Filantrop

Józef Montwiłł urodził się 18 marca r. 1850 w Mitianiskach. Ukończył w 1872 roku Wydział Prawa Uniwersytetu Petersburskiego, później studiował socjologię i ekonomię na uniwersytetach w Berlinie, Wiedniu i Krakowie.

Przez pewien czas zarządzał dobrami rodzinnymi na Litwie, w latach 80. XIX wieku rozpoczął pracę jako dyrektor Banku Ziemiańskiego w Wilnie. Wkrótce stał się także członkiem władz tamtejszego Banku Handlowego.



W latach 1893–1905 był radnym wileńskiej rady miejskiej, w 1897 roku został wybrany na prezydenta miasta, ale władze carskie nie zatwierdziły go na tym stanowisku. Był znany z działalności społecznej i charytatywnej, założył między innymi Szkołę Tkacką „Biruta” w Szatach i Towarzystwo Artystyczne „Lutnia”, współuczestniczył w powstaniu Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego, Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Towarzystwa Muzeum Nauki i Sztuki, Towarzystwa Opieki nad Dziewczętami, Towarzystwa Opieki nad Dziećmi i Towarzystwa Urządzania Mieszkań, był prezesem Miejskiego Kuratorium Opieki nad Biednymi i Rady Nadzorczej Polskiego Towarzystwa „Oświata”. Nieobojętny był także wobec bezrobotnych. Stworzył Giełdę Pracy, która pośredniczyła między pracodawcami a bezrobotnymi oraz dawała możliwość zdobywania kwalifikacji zawodowych. W murach franciszkańskiego klasztoru przy ul. Trockiej znaczna część założonych organizacji przez Józefa Montwiłła miała tam siedzibę.

W 1907 roku został posłem do III Dumi. Brał udział w pracach komisji finansowej i agrarnej. Reprezentował nurt ugody, w 1908 roku wziął udział w zjeździe neosławistów w Pradze. Zmarł po krótkiej chorobie 20 lutego 1911 r. w Wilnie i został pochowany na cmentarzu na Rossie. Na nagrobku autorstwa Zygmunta Józefa Otto stoi charakterystyczny anioł i napis: „Niech żywi nie tracą nadziei i przed narodem niosą kaganiec oświaty”. Choć nagrobek jest imponujący wileńskie uznali, że taka forma upamiętnienia filantropa nie wystarczy. Pojawili się pomysły budowy pomnika, ale spotkał się z nieprzychylną reakcją ówczesnych władz carskich. Dopiero w kilka lat po odzyskaniu przez Polskę niepodległości pomysł zrealizowano. 9 października 1932 r. przed franciszkańskim kościołem Wniebowzięcia NMP przy ulicy Trockiej odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika Józefa Montwiłła, które zgromadziło tysiące wileńian i było transmitowane na całą Polskę przez wileńskie radio

Opr. Jan Lewicki



Książka dla miłośników historii

O Brygadzie „Juranda”

Miłośnikom historii a szczególnie dziejami Armii Krajowej na Wileńszczyźnie zaciekawi zapewne książka Tomasza Balbusa „Brygada Juranda. Zarys historii 1. Brygady Wileńskiej Armii Krajowej”. Została wydana przez Instytut Pamięci Narodowej i liczy ponad tysiąc stron. Autor tej solidnej pozycji przed kilkoma laty napisał trzytomowe dzieło o Niezłomnym Żołnierzu Wileńskiej AK „Fakir. Sergiusz Kościółkowski”.

Zanim w 1944 r. doszło do otwartej walki z Niemcami w Warszawie, wcześniej za broń chwycili powstańcy polscy na Wołyniu, Wileńszczyźnie, w Galicji. Potem także na Rzeszowszczyźnie, Lubelszczyźnie, w Białostoku i wielu innych regionach. W tak szerokim kontekście historycznym można dopiero właściwie ocenić skalę, zasięg i rezultaty walki podjętej wtedy przez dziesiątki tysięcy żołnierzy i działaczy cywilnych Polskiego Państwa Podziemnego. Praca przedstawia genezę, strukturę, życie codzienne, akcje bojowe żołnierzy 1. Brygady Wileńskiej Armii Krajowej dowodzonej przez por. Czesława Grombaczewskiego „Juranda”, który poległ 13 lipca 1944 r. pod Krawczunami–Nowosiółkami w ostatnim boju spotkaniowym AK stoczonym na Wileńszczyźnie przez II Zgrupowanie mjr. dypl. Mieczysława Potockiego „Węgielny” z wycofującymi się oddziałami Wehrmachtu. Zostały opisane różne aspekty służby konspiracyjnej i polowej jurandowców w oddziale partyzanckim operującym na wielonarodowym obszarze przedwojennego województwa wileńskiego.

Kaziuczek



Niemenczyński

15 marca Centrum miasta 11⁰⁰ godz.

Zagrają i zaśpiewają:

Zespół „Gija”
Duet „Bis”
„Kapela Świętojańska”
Waldemar Dudoit

Folk roll grupa z Polski
H.O.R.P.Y.N.A

Prezent dzieciom od Starostwa miasta Niemenczyn: darmowa przejażdżka karuzelą

Każde dziecko rodzi się ze skrzydłami.
My pomagamy je rozwinąć!

ZARASZAMY

dzieci w wieku 6 – 7 lat

DO SZKÓŁKI SOBOTNIEJ

„WESOŁA KARUZELA”

Karuzela się kręci od 15 marca
w każdą sobotę
w godz. 10.00-12.00

Więcej informacji →

- https://www.konarskio.lt
- +370 5213 0518
- rasline@konarskio.vilnius.lm.lt
- Statybininkų g. 5, 03200 Vilnius



- ## Z całego serca

✳ Szanowny Panie Prezesie **Waldemarze TOMASZEWSKI**,
z okazji pięknego Jubileuszu, składamy najserdeczniejsze życzenia: zdrowia, pomyślności oraz dalszych sukcesów w życiu zawodowym i osobistym. Niech ten wyjątkowy Jubileusz będzie okazją do dumy z dotychczasowych osiągnięć oraz motywacją do realizacji kolejnych zamierzeń.
Życzymy, aby każdy dzień przynosił satysfakcję, a otaczający Pana ludzie darzyli szacunkiem i życzliwością.
Niech nie zabraknie Panu sił i determinacji do dalszej pracy na rzecz wspólnego dobra.
**Z wyrazami szacunku,
radni Frakcji AWPL-ZChR w rejonie wileńskim**
- ✳ Z okazji pięknego jubileuszu 70-lecia Urodzin **Krystynie TOMASZEWICZ** przesyłamy najserdeczniejsze życzenia: najlepsze, najpiękniejsze i miłe niech dają radość, a chwile szczęśliwe niech będą zawsze. Przede wszystkim zaś niech cieszy pogodny nastrój, dobre zdrowie, ludzka życzliwość i miłość. Również niech w życiu nie zabraknie serdeczności, ciepła i słońca, wraz z łaską Bożą w życiu bardzo potrzebną. Pozytywnego humoru, a dobroć Boska niech dopomaga w drodze.
Słuchacze Akademii Trzeciego Wieku w Wilnie
- ✳ Z okazji Dnia Urodzin **Wandzie MAZOLEWSKIEJ** i **Danucie ŻYGIS** życzymy w życiu wiele tak pięknych słonecznych dni, jak w tym marcu, a także zdrowia, energii, miłości i radości.
Rektor Ryszard Kuźmo, kabarecik i słuchacze PUTW
- ✳ Szanownej **Beacie KUCZYŃSKIEJ** z okazji pięknego Jubileuszu Urodzin życzymy zdrowia, pomyślności oraz wielu słonecznych dni w gronie bliskich i kochanych osób. Niech Pan Bóg błogosławi i obdarza swoją łaską.
Wszystkiego, co najlepsze, życzy – koło ZPL w Bezdanych

Harmonogramy zbiórki odpadów wielkogabarytowych i niebezpiecznych według gmin rejonu wileńskiego

Samorząd Rejonu Wileńskiego informuje, że w marcu i kwietniu br. w rejonie wileńskim odbędzie się odbiór odpadów wielkogabarytowych i niebezpiecznych w sposób objazdowy. Odpady będą odbierane wyłącznie od tych mieszkańców, którzy zarejestrowali się do 28 lutego br.

Podczas odbioru odpadów do godziny 7.00 rano mieszkańcy indywidualnych gospodarstw powinni wynieść odpady wielkogabarytowe w pobliżu swojego gospodarstwa, jak najbliżej jezdni.

Harmonogram odbioru odpadów wielkogabarytowych i niebezpiecznych ZSA „Nemenčinės komunalininkas”

Gmina	Miejscowość	Data
Miasto Niemenczyn	Miasto Niemenczyn	12 marca
Bujwidze	Bujwidze I, Janokol, Cegielnia, Punżany, Świętniki	12 marca
Bezdany	Orwidów, Auksztoty, Baranowo, miasteczko Bezdany, wieś Bezdany, Sakiszki, Wilkiszki	13 i 14 marca
Sużany	Werusowo	17 marca
Niemenczyn	Wielkie Kabiszki, Krzywołowża, Mieszkańce, wieś Niemenczyn II, Pilakolnia, Radziwoniszki, Radziule, Czerwony Dwór, Rudowieś, Santoka	17 i 18 marca
Podbrzezie	Okmiana, Anowile, Gliniszki, Równopole, Podbrzezie, Szrubiszki, Wesołówka	17 i 18 marca
Rzesza	Brataniszki, Wielkie Gulbiny, Wielka Rzesza, Jadwigowo, Niemenczynek, Pikieliszki, Purnuszki, Czerwony Dwór, Skirgiszki, Zajezerce, wieś Vanaginės, Woroniszki	19 i 20 marca
Mejszagola	Kalikstowo, Chartaniszki, Korwie, Kiemiele, miasteczko Mejszagola	24 marca
Dukszty	Dukszty, Gejsiszki	24 marca
Awizenie	Awizenie, Bojary, Klonówka, Lendziszki, Rzesza	25, 26, 27 marca
Suderwa	Izabelin, Michaliszki, Pakańce, Rostyniany, Wajgieliszki	25, 26 i 27 marca
Zujuny	Antežeriai, Dworzyszczce, Korwieliszki, Papiszki, Pustotówka, Zujuny	25, 26 i 27 marca

Harmonogram odbioru odpadów wielkogabarytowych i niebezpiecznych ZSA „Nemėžio komunalininkas”

Gmina	Miejscowość	Data
Rukojnie	Rukojnie, Jodziszki, Sawiczuny, Michałówka, Dworzyszczce, Orklany, Oszmianka, Zakiency, Murowanka, Świtany, wieś Lankeliai, Krestowa, Podworniki	12 i 13 marca
Czarny Bór	Czarny Bór, Dusiniany, Wołczuny, Baraszki	17 marca
Rudomino	Rudomino, Popiszki, Dukiele, Tatarka	18 marca
Pogiry	Pogiry, Sorok Tatary, Wojdaty, Melachowicze, Mereszłany, Wielkie Pole, Biała Waka, Terniany, Wielkie Ligojnie, Czarnobyl	20 i 21 marca
Mariampol	Mariampol, Kowalczuki, Okmianiszki, Tereszyszki, Michałowo, Rakańce, Piktokańce, Predcieczenka	24 i 25 marca
Niemeż	Niemeż, Doły, Skojdziszki, Ogrodniki, Kuprianiszki, Lipki, Kottówka	27 marca
Szaterniki	Szaterniki, Grygajcie, Kiwiszki, Łożniki	31 marca
Miedniki	Miedniki, Bielazaryszki, Kosina, Laibiszki, Kurhany	2 kwietnia
Kowalczuki	Kowalczuki, Szumsk, Kosina, Kiena, Kałaboryszki, Sieruciszki, Gejbule, Wielka Kosina	3 kwietnia
Ławaryszki	Ławaryszki, Mościszki, Niewieryszki, Dekaniszki, Putiny, Słoboda, Ferma	7 kwietnia
Mickuny	Mickuny, Skajstery, Gałgi, Wołoszczyzna, Osiniki III, Jałówka, Gajluny, Papernia, Łożniki, Lita, Wikтарыszki, Nowosiołki, Podrupie, Dziewoniszki	9 i 10 kwietnia

Mieszkańcy musieli skontaktować się z przewoźnikiem odpadów według obsługiwanego obszaru, tj. z ZSA „Nemenčinės komunalininkas” lub ZSA „Nemėžio komunalininkas” do dnia 28 lutego br. Należało podać swoje dane kontaktowe, dokładny adres, z którego powinny zostać odebrane odpady, a także informacje dotyczące rodzaju oraz ilości odpadów wielkogabarytowych i niebezpiecznych.

Podczas objazdu od mieszkańców będą odbierane odpady wielkogabarytowe: stare meble i sprzęty (stoły, łóżka, materace, krzesła, komody itp.), sprzęt wodno-kanalizacyjny gospodarstwa domowego oraz odpady niebezpieczne powstałe w gospodarstwie domowym: ogniwa galwaniczne, lakiery, farby, odpady rozcieńczalników, produkty chemii gospodarczej, akumulatory.

Odpady budowlane i remontów, opony, sprzęt AGD, sprzęt elektryczny nie są klasyfikowane jako odpady wielkogabarytowe. Odpady te są przyjmowane bezpłatnie od mieszkańców w dużych punktach zbiórki odpadów. Informacje o godzinach otwarcia tych placów, przyjmowaniu odpadów itp. można znaleźć na stronie internetowej Samorządu Rejonu Wileńskiego <https://www.vrsa.lt/atlieku-tvarkymas/dideliu-gabaritu-atlieku-surinkom-aiksteles/407> lub na stronie internetowej UAB VAATC <https://www.vrsa.lt/atliekos>.

17. gol Pajor

Ewa Pajor zdobyła bramkę dla Barcelony w wygranym 4:1 meczu u siebie z Valencią w hiszpańskiej ekstraklasie. Piłkarka reprezentacji Polski ma łącznie 17 trafień w lidze i prowadzi w strzeleckiej klasyfikacji. Polka ma na koncie o pięć goli więcej od drugiej w klasyfikacji Nigeryjki Edny Imade z drużyny Granady.

Triumf Amerykanki

Amerykańska bobsleistka Kaysa Love triumfowała w konkurencji monobobów podczas mistrzostw świata w Lake Placid. Po czterech ślizgach wyprzedziła o 0,44 s Niemkę Laurę Nolte, a o 0,49 swoją rodaczkę Elanę Meyers Taylor.

Norwegowie pod lupą FIS

Międzynarodowa Federacja Narciarska (FIS) powołała komisję dochodzeniową. Sprawa dotyczy skandalu, który wybuchł po ujawnieniu manipulacji z kombinowanymi norweskich skoczków narciarskich. Złamanie przepisów zostało wykryte podczas mistrzostw świata w Trondheim.

Awans Anglii

Rugbiści Anglii wygrali u siebie z Włochami 47:24 w jedynym niedzielnych meczu 4. kolejki Pucharu Sześciu Narodów i awansowali na drugie miejsce. Liderem jest Francja, która pokonała na wyjeździe broniącą tytułu Irlandię 42:27.

Stadion dla 100 tys. widzów

Manchester United planuje zbudować największy stadion piłkarski na świecie, obok istniejącego Old Trafford – ogłosił współwłaściciel klubu Jim Ratcliffe. Obiekt ma pomieścić 100 tys. widzów.

Medale zapaśniczek

Natalia Walczak w kat. 50 kg oraz Karolina Domaszuk w 68 kg zdobyły w Tiranie brązowe medale zapaśniczych mistrzostw Europy w kategorii U23. 12 marca o złoty medal w kategorii 72 kg walczyła Daniela Tkaczuk w wadze 72 kg, natomiast o brązowy jej koleżanka Alicja Nowosad w 62 kg.

Krok do awansu

Siatkarze Aluronu CMC Warta Zawiercie pokonali na wyjeździe niemiecki SVG Lüneburg 3:0 (25:15, 25:21, 25:14) w pierwszym meczu ćwierćfinałowym Ligi Mistrzów.

Lekkoatletyczne Halowe Mistrzostwa Europy w Apeldoorn

Nieżyły występ biało-czerwonych

Anna Wielgosz wygrała bieg na 800 m, a Ewa Swoboda była tuż za podium na 60 m na zakończenie halowych mistrzostw Europy. Polscy lekkoatleci w Apeldoorn zdobyli cztery medale: dwa złote, srebrny i brązowy.

W biegu na 60 m przez płotki po złoto sięgnął Jakub Szymański, a po brąz Pia Skrzyszowska. Maksymilian Szwed był drugi na dystansie 400 m. W finale biegu na 800 m Wielgosz wyprzedziła Francuzkę Clarę Liberman i Słowenkę Anitę Horvat. „Jestem z siebie bardzo dumna. Czuję się jak nowo narodzona” – przyznała polska lekkoatletka, która triumfowała wynikiem 2.02,09, o 0,23 przed Liberman.

Ewa Swoboda zajęła czwarte miejsce w biegu na 60 m. Wygrała Włoszka Zaynab Dosso przed Mujingą Kambundji ze Szwajcarii i Patrizią van der Weken z Luksemburga. Swoboda uzyskała najlepszy czas w sezonie – 7,07, lecz nie wystarczyło to do medalu. Do podium zabrakło jej 0,01 s. Dosso czasem 7,01 ustanowiła rekord Włoch. Kambundji uzyskała wynik 7,02, a van der Weken pobiła rekord Luksemburga – 7,06.

Weronika Lizakowska czasem 9.06,84 zajęła 10. miejsce w finałowym biegu na 3000 m. Złoty medal zdobyła Irlandka Sarah Healy. Przedtem Lizakowska zajęła szóste miejsce w biegu na 1500 m i jest jedyną polską lekkoatletką, która w Apeldoorn rywalizowała w finałach dwóch konkurencji.

Paulina Ligarska zajęła piąte miejsce w pięcioboju. Triumfowała Saga Vanninen z Finlandii. Polka przebiegła 60 m przez płotki w 8,56, skoczyła wwyż 1,75, pchnęła kulą 14,48, skoczyła w dal 6,15 i przebiegła 800 m w 2.12,59. Łącznie zgromadziła 4569 pkt, a triumfatorka 4922, czym ustanowiła rekord Finlandii.

Jakob Ingebrigtsen w Apeldoorn wygrał biegi na 1500 i 3000 metrów. To trzeci z rzędu dublet Norwega w imprezie tej rangi. Dwa złote medale na tych dystansach zdobył też cztery lata temu w Toruniu i dwa lata temu w Stambule. Ingebrigtsen ma już w dorobku osiem medali halowych mistrzostw Europy – siedem złotych i srebrny.

Jarosława Mahuczych powtórzyła wyczyn Niemki Rosemarie Ackermann z 1976 roku i wygrała konkurs skoku wwyż na trzecich z rzędu HME. W Apeldoorn Ukrainka pokonała wysokość 1,99. Na podium stanęły też dwie 19-latki – srebro wywalczyła Serbka Angelina Topic, natomiast po brąz sięgnęła Szwedka Engla Nilsson.

Wszyscy medalściści w skoku o tyczce zaliczyli wysokość 5,90. Złotym medalem podzielili się Grek Emmanouil Karalis i Holender Menno Vloon. Brąz dla Norwega Sondre Guttormsena.

Niespodziewanym zwycięzcą konkursu pchnięcia kulą został Andrei Rares Toader, który poprawił rekord Rumunii na 21,27. Za nim uplasowali się Szwed Victor Petersson – 21,04 i Czech Tomas Stanek – 20,75. W gronie



Anna Wielgorz i Jakub Szymański wywalczyli złote medale na HME. Polacy bardzo dobrze wypadli w biegach, ale niewidoczni byli w dyscyplinach technicznych, gdzie niegdyś również odnosili sukcesy



kandydatów do medali był wymieniany Konrad Bukowiecki. Polski kulomiot odpadł jednak w kwalifikacjach. Holenderka Jessica Schilder najlepszym w tym roku wynikiem na świecie (19,97) wygrała konkurs kulomiotek.

Aż trzy złote medale w sztafetach 4x400 m zdobyli Holendrzy: byli najlepsi w mikście, a w niedzielę triumfowali w rywalizacji mężczyzn i kobiet. Specjalizująca się w biegu na 400 m Femke Bol nie startowała indywidualnie, lecz dzięki sztafetom wywalczyła dwa tytuły.

Holendrzy wygrali klasyfikację medalową. Zdobyli dziewięć medali, w tym siedem złotych. Dalsze miejsca zajęli Włosi, Norwegowie i Szwajcarzy. Polacy uplasowali się na piątym miejscu.

Piłkarska Liga Mistrzów – awans Interu, Bayernu, Barcelony i PSG

Dreszczowiec na Ansfield

Bez problemów do ćwierćfinału piłkarskiej Ligi Mistrzów awansowały Inter Mediolan, Bayern Monachium i Barcelona. Dopiero po rzutach karnych natomiast Paris Saint-Germain wyeliminowało Liverpool.

W Paryżu bohaterem Liverpoolu był bramkarz Alisson Becker, który wiele razy ratował zespół przed utratą gola. Zwycięstwo „The Reds” dał natomiast w końcówce Harvey Elliott.

Na Anfield PSG strątę odrobiło już w 12. minucie, a na listę strzelców wpisał się Ousmane Dembele. Później obie drużyny miały kilka dogodnych okazji na bramkę, ale wynik nie uległ już zmianie. Dogrywka także nie przyniosła rozstrzygnięcia, choć zdecydowaną przewagę mieli w niej goście. Potrzebne były rzuty karne. Już w drugiej kolejce pomylił się urugwajski napastnik Liverpoolu Darwin Nunez, którego strzał obronił Gianluigi Donnarumma. Po chwili włoski bramkarz popisał się kolejną udaną interwencją, tym razem przy uderzeniu Curtisa Jonesa. Awans PSG przypieczętował następnie Desire Doue. Wcześniej we francuskim zespole skuteczni byli Vitorinha, Goncalo Ramos i Ousmane Dembele. W Liverpoolu trafił tylko Mohamed Salah.

Inter po wyjazdowym zwycięstwie z Feyenoordem Rotterdam 2:0, tym razem wygrał u siebie 2:1. Honorową bramkę dla holenderskiej drużyny z rzutu karnego zdobył Jakub Moder.

Prowadzenie Interowi już w ósmej minucie dał Marcus Thuram. Moder wyrównał w 42., notując swoje pierwsze trafienie w barwach Feyenoordu, do którego trafił w styczniu z angielskiego Brighton & Hove Albion.

W drugiej połowie awans mediolańczyków przypieczętował Hakan Calhanoglu, który także wykorzystał rzut karny. W szeregach Interu zabrakło kontuzjowanych Piotra Zielińskiego i Nicolii Zalewskiego.

W ćwierćfinale Inter zmierzy się z Bayernem, który nie miał problemów z wyeliminowaniem Bayeru Leverkusen. Po ubiegłotygodniowym zwycięstwie u siebie 3:0, tym razem Bawarczycy wygrali 2:0. Bramki zdobyli Harry Kane i Alphonso Davies.

Kilka godzin wcześniej jako pierwsza do ćwierćfinału awansowała Barcelona. W składzie z Robertem Lewandowskim i Wojciechem Szczęsnym, pokonała u siebie Benficę Lizbona 3:1. Pierwsze spotkanie w Portugalii „Duma Katalonii” wygrała 1:0.



Bohaterami spotkania Liverpoolu z PSG byli bramkarze – Alisson Becker oraz Gianluigi Donnarumma (na zdjęciu) – ten drugi obronił dwa rzuty karne, zapewniając awans paryżanom

Skromną zaliczkę z Lizbony Barcelona zawdzięczała przede wszystkim Szczęsnemu, który raz po raz popisywał się udanymi interwencjami. Jego drużyna przez ponad godzinę grała w dziesiątkę, gdy czerwoną kartką ukarany został Pau Cubarsi. Tym razem polski bramkarz nie miał dużo pracy, a o spokojny awans zadbał jego kolega z ofensywy. Szczęsny po raz 15. wystąpił w barwach „Dumy Katalonii” i zespół z nim w składzie nie przegrał jeszcze meczu.

Gospodarze objęli prowadzenie już w 11. minucie, gdy podanie Lamine’a Yamala z bliska wykończył Raphinha. Chwilę później Benfica udało się zaskoczyć rywali. Po rzucie rożnym niepilnowany Nicolas Otamendi z bliska pokonał Szczęsnego.

Był to jeden z zaledwie dwóch celnych strzałów Benfiki w całym meczu. Później na boisku dominowała Barcelona. Prowadzenie odzyskała w 27. minucie po pięknym strzale Yamala tuż zza pola karnego. Na 3:1 jeszcze przed przerwą podwyższył Raphinha.

Brazylijczyk z 11 golami objął prowadzenie w klasyfikacji strzelców obecnej edycji LM. 10 bramek ma na koncie mają Serhou Guirassy z Borussii Dortmund oraz Harry Kane z Bayernu, a dziewięć strzelił Lewandowski.